Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 23 (2480) | Warszawa, Piątek 23 Stycznia 1925 r. | Rok XXXI.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warunki prenumeraty:

w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie	Zł. 4.—
bez odnoszenia	„ 3.50
na prowincji miesięczn.	„ 4.—
zagranicą	„ 6.—
Za zmianę adresu	10 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy.

Telef. Redakcji 176 70. Admin. 120 13.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia	
w tekście (przed kron.)	25 groszy
nekrologi	10 „
zwyczajne	15 „
drobne za jeden wyraz	10 „

Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w Niedzielę. o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej.

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedyńczy 15 groszy

W dzisiejszym numerze:

Sprawa mniejszości narodowych.

Wczoraj w sali Tow. Hygjenicznego odbył się, staraniem Zw. Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, zbiorowy odczyt na temat Kresów wschodnich.

Temat został omówiony możliwie wszechstronnie w 3 referatach: tow. tow. b. min. Leona *Wasilewskiego*, posła *Niedziałkowskiego* i posła dr. *Pragiera*. Pierwszy omówił ogólnie zagadnienie mniejszości narodowych w Polsce i w innych państwach; drugi mówił specjalnie o kwestji ukraińskiej i białoruskiej; ostatni wreszcie z mówców zreferował projekt autonomji dla ziem, zamieszkałych w większości przez ludność ukraińską.

PRZEMÓWIENIE TOW. WASILEWSKIEGO.

Tow. *Wasilewski* wskazał na wstępie, iż zagadnienie mniejszości narodowych nie jest tylko bolączką Polski. Każde niemal Państwo posiada swoje zagadnienie mniejszości, jak np.: Grecja — kwestję turecką i albańską; Turcja — kwestję grecką; Jugosławja — kwestję macedońską; Włochy —kwestję niemiecką w Tyrolu i słoweńską na wschodniem wybrzeżu Adrjatyku; Finlandja — kwestję szwedzką; Hiszpanja — katalońską; Anglja — irlandzką (która dopiero po wojnie została poniekąd rozstrzygnięta) itd. itd. I wszędzie kwestje te odgrywają poważną rolę.

Przyczyną istnienia tych bolączek mniejszościowych jest to, że granice państwowe nigdzie prawie nie zbiegają się dokładnie z granicami etnograficznemi. Stale jednak widzimy dążenia w kierunku coraz większego utożsamienia granic etnograficznych z granicami państwowemi — i tak, w wieku XIX i od początku XX następuje wyjarzmianie się coraz to innych narodów i tworzenie przez nie państw niepodległych, jak np. w wieku XIX: Grecja, Belgja, Rumunja, Serbja; wreszcie—po ostatniej wojnie — Polska, Czechy, Finlandja, Estonja, Łotwa i inne. Zmniejsza się suma ucisku narodowościowego, ale pozostaje ucisk pewnych odcinków narodowościowych, które nie weszły w obręb państw danych narodowości. Na pozostawianie takich odcinków w obrębie innych państw wpływają różne powody, a więc: 1) ogólna sytuacja polityczna, 2) niski poziom uświadomienia narodowego ludności, zamieszkującej dane odcinki (wskutek tego np. niektóre obszary na zachodnich granicach Polski zostały dla Państwa polskiego stracone); wreszcie 3) kwestje ekonomiczne, komunikacyjne, strategiczne.

Wyjarzmienie jakiegoś narodu następuje zawsze wskutek wojny. Demokracja, chcąc za wszelką cenę zapobiedz wojnie musi szukać takiego wyjścia dla rozwiązania kwestji mniejszościowych, które osiagnąć można bez doprowadzenia do wojny. W tym celu na konferencji pokojowej w r. 1919 stworzono formułę ochrony mniejszości narodowych, która jednak, niestety, nie obowiązuje wielkich państw; pozatem — w żadnem Państwie prawa mniejszości narodowych nie są tak stosowane, aby mniejszości były zadowolone. Tak samo jest i w Polsce.

Nasz problem mniejszości kresowych jest specjalnie skomplikowany i posiada on dla Państwa polskiego podwójne znaczenie. wewnetrzne i zewnętrzne (to ostatnie, ze względu na to, iż mieszkańcy tych odcinków kresowych siłą rzeczy ciążą do swych braci poza granicami Polski).

Mamy tu właściwie do czynienia z 3 problemami: litewskim, ukraińskim, białoruskim. Z tego mniej ważny jest problem litewski, gdyż Litwinów jest w obrębie Państwa polskiego mało. Co do mniejszości ukraińskiej i białoruskiej, to istniejąca statystyka nie określa dokładnie, jak przedstawiają się te mniejszości liczebnie, ze względu na niski stan ich uświadomienia narodowego (tak np. ostatnia statystyka kresowa zawiera obszerną rubrykę ludności „tutejszej", która wogóle nie wiedziała, jakiej jest narodowości). W przybliżeniu możemy twierdzić, że Białorusinów jest mniej więcej 1½ miljona (według danych urzedowych—miljon kilkadziesiąt tysięcy); Ukraińców — 5 miljonów (według danych urzędowych — przeszło 3 miljony).

Największą indywidualność narodową posiadają, niewątpliwie, Ukraińcy. Z 3 obszarów, zamieszkałych przez ludność ukraińską Wschodniej Galicji, Wołynia i Polesia — Ukraińcy w Galicji Wschodniej mają największą liczebnie inteligencję i największą świadomość narodową mas (dzięki życiu konstytucyjnemu w obrębie państwa austrjackiego) — następnie idzie Wołyń, potem Polesie. Kwestja białoruska znajduje się jeszcze na niskim stopniu rozwoju wskutek nielicznej inteligencji i małego uświadomienia ludności, przeważnie chłopskiej.

Zadaniem kół radykalnych w Polsce, przedewszystkiem zaś socjalistów — jest, jak zakończył mówca — rozwiązanie palących kwestji kresów wschodnich w ten sposób, by dać mniejszościom kresowym maximum zaspokojenia ich potrzeb, bez wywołania jakiejkolwiek wojny.

PRZEMÓWIENIE TOW. NIEDZIAŁKOWSKIEGO.

Tow. *Niedziałkowski* skreślił historję polskiej myśli politycznej w stosunku do problemów ukraińskiego i białoruskiego.

Przed wojną istniała wyraźna doktryna polskiego nacjonalizmu, polegająca na zupełnem nieuznawaniu tych narodowości. Według tej doktryny, Ukraińcy i Białorusini nie dorośli do własnego życia, więc Polska ma, bez względu na nich, szerzyć swą władzę i kulturę. Ze strony obozu demokratycznego pojawiały się wówczas kilkakrotne próby przeciwstawienia się tej doktrynie, które znalazły końcowy wyraz w t. zw. programie federacyjnym, polegającym na utworzeniu Republiki federacyjnej polsko-ukraińsko - białoruskiej. Był to program demokracji polskiej podczas wojny światowej i przez jakiś czas po wojnie. W pewnym okresie program federacyjny przyjęła za swój cała polska myśl polityczna, gdyż nawet prawicowe stronnictwa podpisały odezwę (w r. 1917), stwierdzającą, że wolą i dążeniem Polski jest utworzenie Republiki federacyjnej. Po odzyskaniu niepodległości jednak stronnictwa prawicowe cofnęły się z tego stanowiska.

Pierwsze zajęcie Wilna przez Piłsudskiego było częścią federacyjnego programu. Sprawa obszarów wschodnich, zajętych wówczas przez wojsko polskie, pozostała jednak niezałatwiona; nie myślano nad tem, co z temi obszarami zrobić—odsuwano tę kwestję na dalszy plan — i to było wielkim błędem polityki polskiej. Po cofnięciu się z tych obszarów, a następnie — po traktacie Ryskim, dawny program federacyjny stracił zupełnie rację bytu wobec tego, że obszary stanowiące punkt ciężkości narodowości kresowych, zostały poza kordonem i podporządkowane są całkowicie interesom Państwa rosyjskiego. Polska demokracja nie wyrzekła się na dalszą metę programu federacyjnego, ale w dzisiejszym układzie sił jest on nierealny, gdyż wprowadzenie jego w życie oznaczałoby wojnę z Rosją. Wszystko zaś, co sprzeczne jest z pokojem świata — jest absolutnie niedopuszczalne. Dlatego też możemy myśleć o rozstrzygnięciu spraw kresowych tylko w ten sposób, by nie naruszać traktatu ryskiego.

Najdalej zaszła polska myśl socjalistyczna na drodze rozstrzygnięcia problemu mniejszości.

Zw. Lud.-Nar. wypowiedział się ostatnio w sprawie stosunku do mniejszości kresowych w książce St. Grabskiego w tym duchu, iż mniejszości te mają prawo do opieki, ale nie mają prawa współrządzenia w Państwie. Reakcja polska przekonała się na licznych przykładach (np. postępowanie Niemców na ziemiach polskich, w Alzacji i Lotaryngji itd.), że polityka wynaradawiania nie doprowadzi do zniszczenia mniejszości narodowych. Niektórzy więc endecy zmienili już swoje stanowisko z przed wojny, opierające się na tem założeniu, że Ukraińców i Białorusinów, jako narodowości, wogóle niema. Obecna ich koncepcja jest kompromisem, ale kompromisem w założeniu fałszywym, opierającym się na utopji, że mniejszościom wystarczy pewna minimalna suma kulturalnego rozwoju, bierna rola czynnika nie współrządzącego w państwie.

W najistotniejszym interesie Państwa leży przywiązać do siebie mniejszości narodowe; stworzyć dla nich taką organizację życia, aby związać je ściśle z rozwojem, dobrobytem Państwa. Rozwiązanie w ten sposób kwestji mniejszości kresowych leży nietylko w interesie realnej polityki Polski; wymaga tego zagadnienie pokoju na wschodzie, historyczna konieczność, interes rozwoju Państwa. Ustawa nie może tych spraw całkowicie rozwiązać, musi stworzyć ramy tego rozwiązania, musi znaleźć formy współżycia z mniejszościami narodowemi.

PRZEMÓWIENIE TOW. PRAGIERA.

Tow. dr. Pragier zaczął przemówienie swoje od podkreślenia, iż traktat ryski był właśnie kompromisem między zasadniczo odmiennemi koncepcjami rozwiązania kwestji kresowej: koncepcją strawienia narodowości kresowych i programem federacyjnym.

W rozważaniu problemu kresów wschodnich musimy liczyć się z tem, że ludność wybiega uczuciami swemi do swoich współbraci, znajdujących się poza granicami Polski, a będących pod działaniem perfidnej, ale skutecznej polityki Rosji. Tymczasem na kresach zamiast zdobywać zaufanie ludności, władze prowadzą politykę popierania wielkiej własności rolnej. Zarządzenia administracji na kresach prowadzą do ciągłych konfliktów społecznych między garstką obszarników i biurokracją a masą chłopską.

Bezradność ludności wobec nadużyć administracji znajduje wyraz w podatności na machinacje bolszewickie, czemu przeciwdziałać można tylko przez zaspokojenie potrzeb ludności.

Tow. Pragier przypomina następnie, jak ordynacja wyborcza ks. Lutosławskiego doprowadziła do utworzenia bloku 16. Było to szkołą dla mniejszości, ale miało i niedobre skutki, gdyż narzucono im niektórych takich przedstawicieli, którzy nie odpowiadają ich interesom. Dalej mówca przypomina, jak posłowie z mniejszości narodowych dali wyraz swej lojalności wobec Państwa polskiego na początku Sejmu, głosując w wyborach na prezydenta razem z demokracją polską. Złożyli tem samem świadectwo, że od demokracji właśnie oczekują rozstrzygnięcia swoich spraw.

Dotychczasowe kroki Rządu w sprawach mniejszości kresowych były niewyraźne i bezplanowe; dopiero dywersje otworzyły władzom oczy na powagę zagadnienia. Obowiązkiem socjalistów jest wywrzeć nacisk na Rząd, by z tego uświadomienia sobie powagi sprawy wyciągnął odpowiedni wniosek.

Od lat 2 P. P. S. pracuje nad wytworzeniem programu dla autonomicznego rozwiązania spraw kresowych. Obecnie prawica wystąpiła z projektem wprowadzenia stanu wyjątkowego na kresach. P.P.S. przeciwstawiła się temu jaknajenergiczniej, występując ze swoim programem *autonomji i pacyfikacji*. Wyrazem tego były 2 poprzednie wnioski P.P.S.; wzywające do zaprowadzenia autonomji i niezwłocznego przystąpienia do reformy rolnej, oraz obecnie wniesiony wniosek o programie autonomicznym dla terytorjum, zamieszkanego w większości przez ukraińców.

Ciekawe referaty spotkały się z ogólnem uznaniem słuchaczy.

Na odczycie obecni byli między innymi, tow. pos. Smulikowski, tow. Hołówko, pos. Podhirski z klubu ukraińskiego, pos. Wójtowicz z „Wyzwolenia", pos. Szapiel z „Niez. partji chłopskiej".

Hakata endecka

we Wschodniej Galicji.

POSEŁ ENDECKI WYDAJE ROZKAZY WŁADZOM SZKOLNYM.

Poseł Marceli Prószyński, członek Związku Ludowo - Narodowego, przypominający swym szowinizmem nacjonalistycznym najciemniejsze figury carskiej Rosji — jako prezes tak zw. organizacji narodowej we wsch. Małopolsce uzurpuje sobie prawa jakoby władzy zwierzchniej i faktycznie dyryguje całą polityką szkolną w stosunku do mniejszości narodowej na terenie wschodniej Małopolski. Najsmutniejszy jest fakt, iż pp. inspektorowie szkolni i starostowie stosują się do wskazówek prezesa organizacji narodowej, spełniając powolnie jego zarządzenia!

Wobec takiej tendencyjnej anarchji, szerzonej przez zapamiętałego fanatyka, a popieranej przez urzędy i wobec poddawania się jego woli nawet zwierzchników władz szkolnych (Kuratorjum Lwowskie i Wołyńskie), wszelkie ustawy, uchwalane przez Sejm w sprawie zakładania szkół dla mniejszości narodowych, stają się fikcją! Co gorzej — jesteśmy świadkami wnoszenia fermentu na wieś wskutek gwałtownego i sprzecznego z wolą ludności **przekształcania szkół ukraińskich na**

polskie wbrew intencji rządu — reprezentowanego w tej chwili i w tych sprawach przez wice-premiera Thugutta. Ludność miejscowa bojkotuje szkoły przekształcone na polskie, a władze nakładają na nią kary za nieposyłanie dzieci do szkół, fantują rodziców (Stebnik, Lesienice, Uniów i t. p.). „Prawny" punkt wyjścia stanowi w Małopolsce ustawa z r. 1876, iż o języku wykładowym stanowi uchwała gminna. Ponieważ w gminach ukraińskich rządzą przeważnie komisarze rządowi z kilkugłowym „bajratem" (rada przyboczna) przeważnie złożonym z polskiej mniejszości na wsi, przeto starostowie i inspektorowie szkolni nie mają wiele kłopotu z przeprowadzeniem uchwały o wykładowym języku polskim. Endecki kurator we Lwowie p. Sobiński toleruje takie postępowanie, co robi wrażenie jakgdyby podwładni jego mieli odpowiednie ciche instrukcje.

Mamy również informacje, że ambasador endeków w Min. p. Łopuszański, na poufnych zebraniach inspektorów (Grodno) udzielał instrukcyj jak należy ustawę o szkolnictwie dla mniejszości wykonywać — poza tem, co się drukuje w tekście ustawy i rozporządzeń wykonawczych.

Czyż Rząd będzie nadal tolerował anarchiczną działalność posła endeckiego Prószyńskiego, który pozwala sobie wydawać rozkazy i nakazy władzom i daje instrukcje, jak należy obchodzić i naruszać prawo?!

Oto dosłowne brzmienie okólnika p. Prószyńskiego:

Lwów, 9.I 1925.

Wielmożny Panie Inspektorze!

Jakkolwiek min. Thugutt powiedział mi 19.XII 1924 r., że wkrótce, i to przed świętami, zgodzi się na rozporządzenie wykonawcze szkolne, jednak dalej spiera się o nie z min. Zawidzkim i chcąc postawić na swojem, wnosi nowelizację do samej ustawy językowej szkolnej, a wobec tego potrwa jeszcze stan, według którego zmieniano język wykładowy w szkole odpowiednio do ust. kr. z r. 1876: przez podpis wójta, przez kilka mies. Zatem zbieranie podpisów według nowej ustawy jest wartościowe i kartki podpisane (bez daty!) zachować trzeba. Ale obecnie trzeba jeszcze na gwałt iść według dawnej normy i nadrobić ten czas, który Thugutt swojemi praktykami zmarnował, bo wskutek czekania na nową ustawę nie polszczyliśmy szkół według ustawy dawnej, choć do chwili wydania rozporządzenia wykonawczego ona obowiązuje i mamy obowiązek ją wyzyskać. Proszę więc uprzejmie, by W. Pan jaknajszybciej, jadąc nailepiej sam do odpowiednich wsi (a które to są wsie, dawniej podałem w wykazie, zresztą i Pan ma daty ludności), zyskał zaraz od wójtów podpis i pieczęć na przywieziony przez się tekst: „Rada gminna w........ uchwaliła dnia...... wprowadzić w szkole w X język wykładowy polski (prosić o przyłączenie szkoły ruskiej w X do polskiej w X), z uczeniem po rusku religji gr. k. i języka ruskiego, jako przedmiotu" Akcję tę należy głównie wykonać we wsiach, gdzie jest tylko szkoła ruska, ale także i we wsiach, gdzie są dwie szkoły, a można dopisać tam, że ma być nadal nauka w obu lokalach. (zrobi się to potem tak, że w obu lokalach będzie nauka polska, a dzieci będą rozmieszczone według odległości od szkoły a nie jak dotąd, o ile trzeba będzie zmieniać w ciągu roku rozmieszczenie dzieci, co zresztą jest raczej zbędne, a wystarczy, gdy i w dotychczasowej szkole ruskiej będzie wykład polski). Prosiłbym o napisanie (poseł dr. Marceli Prószyński — Lwów, Nabielaka 8), gdzie W. Pan akcję tę jeszcze przeprowadzi, a jestem pewny, że da ona dobre wyniki, bo nawet łatwiej zyskać jeden podpis wójta, niż dwadzieścia podpisów Rzecz jest niezmiernie ważna i nagląca, a gdy W.Pan wnioski te pośle, oczywiście będą one wkrótce załatwione przychylnie, chodzi tylko o wielki pośpiech i o pojechanie na wieś.

Z pełnym szacunkiem (—) Prószyński.

Do spolszczenia: wymieniono szereg miejscowości. Do złączenia: wymieniono szereg miejscowości.

***

W taki to sposób pp. Prószyńscy sabotują wszelkie reformy na rzecz mniejszości narodowych i uprawiają politykę hakatystowskiego gwałtu!

Swięto choinek.

Święto choinek!... jakże czarownie brzmią te słowa w uszach dziecka! ileż wspomnień rzewnych, uroczych ciśnie się w umyśle dorosłego człowieka. Żaden dzień w roku nie jest tak wyłącznie dniem dziecka, jak ten, w którym jarzy się od świeczek i różnych świecidełek zwyczajna, z lasu przywieziona jodełka, z którą wiąże się tyle legend polskich.

Zdawałoby się, że w każdej rodzinie od Marymontu do Mokotowa i od krańców Woli do Szmulowizny każde dziecko może się nacieszyć choinką, a jednak w istocie dziesiątki tysięcy oglądać je może jedynie w oknach sklepowych lub... we śnie.

Pragnąc choć małej garstce tych dzieci, pokrzywdzonych przez los, dać chwilę zapomnienia ich niedoli, Wydział Kobiecy P.P.S., w porozumieniu z Towarzystwem Klubów Kobiet pracujących i z Wydziałem Robotniczym Wychowania Dziecka, zainicjował w tym roku urządzenie w różnych dzielnicach Warszawy w jednym dniu i o tejże samej godzinie *Święta choinek*. Zebranie, zwołane przez posła Praussową na d. 5 grudnia, podzieliło się niezwłocznie na trzy komisje: finansową, techniczną i pedagogiczną, które też natychmiast przystąpiły do pracy. Urządzenie kwesty na ten cel, przygotowanie ozdób choinkowych i torebek z łakociami dla dzieci, obmyślenie programu rozrywek dla dzieci w zastosowaniu do warunków lokalu i środków materjalnych, skupienie sił pomocniczych w każdym dziale pracy — wszystko to wymagało nietylko sprawności organizacyjnej, ale umiłowania samego celu. Stanęły też do roboty nasze towarzyszki, a do współpracy zgłosiły się liczne osoby, pragnące dobrej sprawie dopomódz.

Pomimo licznych trudności, d. 6 stycznia o godz. 4 po poł. w 11-tu lokalach zgromadziła się dziatwa robotnicza w ilości odpowiadającej rozmiarom każdej sali. Wszędzie stłoczone główki dziecięce wpatrywały się z zachwytem w gorejącą choinkę, oklaskiwało z zapałem bajki, przezrocza, muzykę i śpiew, a gdy zabawa była skończona, zapytywano, kiedy będzie druga...

I tak na *Mokotowie* dzieci słuchały z przejęciem bajki o krasnoludkach i sierotce Marysi, bajki ilustrowanej dobremi przezroczami, doskonałych wierszyków, wypowiadanych z talentem przez ucznia szkoły dramatycznej, i pouczającej pogadanki o Chrystusowym ideale równości wszystkich ludzi.

Na *Czerniakowskiej* w „Domu dziecka robotniczego" dziatwa okazała wielkie zadowolenie z orkiestry dziecinnej, jak również z bajek i bawiła się w gry.

Na *Chłodnej* w dwuch salach dzieci słuchały bajek, barwnie opowiedzianych przy przezroczach, a w przerwach bawiły się w gry i tańczyły przy dźwiękach gitary i mandoliny.

Na *Wolskiej* atrakcje były wykonane przez dzieci, a więc „dzieci dzieciom" sprawiły ogromną uciechę. Chór i orkiestra szkoły powszechnej uświetniły zabawę, a deklamacje i bajki „o krasnoludkach" i o „zimie" z przezroczami stanowiły również ozdobę programu.

Na *Lesznie* były nietylko deklamacje artystów, jak i dzieci, ale ponadto wyświetlony został, przy pomocy aparatu kinematograficznego Świat zwierząt.

Na *Grzybowskiej* choinka została przybrana staraniem i kosztem pracownic igły i klubu studentek, dzieci pod wprawnem kierownictwem bawiły się świetnie w gry, a w przerwach słuchały doskonałej deklamacji i piosenek.

Na *Pradze* program był bogaty. Przed oczami dziatwy przesunęły się obrazy świetlne do dwuch bajek: „Odrobinka" i „Czyścioszek", słuchano deklamacji utworów Konopnickiej i Or-Ota, jakoteż śpiewu chóralnego miejscowego koła młodzieży.

W lokalu *O.K.R.* wielkiem powodzeniem cieszyły się bajki „Reineke lis" i „Piotruś-pan", oraz deklamacje artystów, a samo pojawienie się Zelwerowicza i jego serdeczne powitanie dzieci sprowadziło odrazu miły nastrój. Znakomity artysta nie pożałował swego czasu i trudu, aby sprawić radość dziatwie, która też burzą oklasków darzyła go za każdy wierszyk, za każdy żart niezrównanie wypowiedziany.

Z dzielnicy *Marymont* dzieci powędrowały do obszernej sali baraków reemigracyjnych na Powązkach. Tam, w tem środowisku najbardziej smutnem, choinka była ożywczym promieniem radości zarówno dla dziatwy, jak i dla starszych. Przedstawienie, trwające od 4 do 8-ej godz., składało się z komedyjki, odegranej doskonale przez zespół artystów teatru YMCA, obfitych produkcji kinematografu, jakoteż wesołych deklamacji.

Nakoniec na *Nowem Brudnie*, gdzie choinka zgromadziła 450 dzieci, odbyły się pouczające i serdeczne przemówienia organizatorów, opowieść bajki i deklamacje dzieci szkolnych, w przerwach zaś grała orkiestra mandolinistów (koła młodzieży TUR-a), przyczyniając się ogromnie do urozmaicenia zabawy.

Nadmienić jeszcze należy, że wszędzie dzieci śpiewały kolendy i pastorałki.

Tak więc ta pierwsza próba *Święta Choinek* sprawiła uciechę przeszło 2-tysiecznej rzeszy dzieci, pomimo szczupłości lokali. Mamy jednak niepłonną nadzieję, że niedaleka jest już epoka, gdy w obszernych, jasnych salach *Domów Ludowych* będzie można nietylko raz na rok z okazji Bożego Narodzenia, ale co tydzień w dniu zarezerwowanym dla dziatwy, stworzyć środowisko sprzyjające kulturze fizycznej i moralnej, rozwojowi poczucia dobra i piękna.

I. Z.

Sprzedaż dobra państwowego!
(Afera w stylu... Wafkolu?).

W grudniu r. z. odbyły się, pod kierownictwem wiceministra kol. p. Eberhardta, rokowania w sprawie *sprzedaży kolejek dojazdowych Kujawy - Gosławice... kapitalistom prywatnym.*

Interesy skarbu kol., jako sprzedawcy, reprezentuje w tym wypadku sam p. Eberhardt, kupującymi są właściciele cukrowni, położonych w pobliżu wspomnianej kolejki.

Pomińmy już kwestję *zasadniczą*, że chodzi tu o oddanie w prywatną własność państwowej linji kolej., w dodatku *dobrze się rentującej*, a nadto posiadającej i *znaczenie strategiczne*. Zilustrujmy — narazie tylko zgrubsza,—jaki to interes na tej sprzedaży zrobić ma Państwo, dzięki „rzetelności" spekulantów kapitalistycznych i tych, co im idą na rękę.

Po odebraniu wspomnianej linji z rąk Niemców Państwo przystąpiło do zupełnego jej odbudowania i odnowienia. Zbudowano mnóstwo nowych połączeń, stary tabor zamieniono na nowy, dano nowe podkłady, położono nowe szyny, pobudowano domy dla kolejarzy itd itd. W odbudowę tej linji *włożyło Państwo wielkie sumy.*

Wkłady te nie były jednak bezowocne, gdyż rzeczona linja, położona w najzamożniejszej części kraju, przynosi *już czyste zyski*. Tak np. w r. 1924 dała ona *około 2 milj. zł. czystego dochodu.*

Ale na tę linję ostrzyli sobie oddawna zęby właściciele cukrowni, wzdłuż niej położonych, *więc dzięki wpływom obozu Chjeny*, doprowadzili do tego, że o sprzedaż tej linji odbyły się zupełnie konkretne pertraktacje, na których w ogólnych zarysach *ustalono już protokularnie warunki tej tranzakcji.*

Do nich, m. in., należą:

Państwo odstępuje rzeczonemu konsorcjum kolejkę Kujawy - Gosławice za cenę, którą, na podstawie oszacowania objektu sprzedaży, ustalić ma... osobna komisja rzeczoznawców. Sumę ustaloną spłacić mają kapitaliści ratami w 15 latach. Kolejkę tę kapitaliści *eksploatować będą przez lat 60*, poczem (gdy będzie już należycie zrujnowana!), wraca ona z powrotem pod zarząd Państwa zapewne na to, by Państwo nanowo ją własnym kosztem odremontowało i nowy z niej uczyniło spekulantom prezent.

W toku rokowań kapitaliści postawili warunek, by obecnych pracowników kolejki, jeszcze przed jej sprzedaniem, *zwolnił Rząd na własny koszt i odpowiedzialność* (emerytury, oprawy itp.) i p. Eberhardt — podobno — *zgodził się na to!...*

Interes w ogólnych zarysach jest więc już ubity... Teraz puści się w ruch wszystkie sprężyny, by dla tej tranzakcji zlepić jakąś większość w Sejmie.

Całej tej wyprawie spekulantów po złote runo kosztem Państwa *patronuje ósemkowy senator p. Grützmacher*, ten sam, który z listy „chrześcijańskiej i narodowej jedności" wszedł do Sejmu, jako następca arcyb. Teodorowicza.

Do sprawy tej jeszcze, oczywiście, powrócimy, ale już dziś możemy powiedzieć: choćby wszystkie ósemkowe Grützmachery stanęły na głowie, ten „interes"—podobnie, jak Wafkol — *nie powinien dojść do skutku!...*

Kcz.

Drożyzna.

CŁO OD MĄKI AMERYKAŃSKIEJ.

W związku z pogłoską o złożonym czynnikom miarodajnym projekcie przywrócenia cła pobieranego przy imporcie mąki amerykańskiej i sprowadzania, kosztem wpływów z tego cła, żyta z zagranicy, na giełdzie zbożowej zarysowała się wczoraj tendencja słabsza, zwiastująca powstrzymanie dalszej zwyżki ceny.

Z RYNKU ZBOŻOWEGO.

Wczoraj dnia 22 b. m. zarysowała się na rynku zbożowym bardziej wyraźnie równowaga. Charakterystyczne było to, że tranzakcje pozagiełdowe były załatwiane po niższych cenach niż na giełdzie oficjalnej. I tak nieoficjalnie płacono za żyto — 28 zł., na giełdzie — 29 zł. Zapotrzebowanie zwiększa się Ceny owsa i jęczmienia bez zmiany. Tranzakcje pszenicy były bardzo nieliczne.

Z RYNKU NABIAŁOWEGO.

Na rynku jajczarskim 22 b. m. zaznaczył się większy zbyt. Przypisać to należy z jednej strony ustalającej się suchej pogodzie, z drugiej zaś — większemu zaopatrywaniu się konsumentów po dość długiej abstynencji. Ceny utrzymane są z dnia poprzedniego przy tendencji w dalszym ciągu zniżkowej. Na zniżkę, która zaznaczyła się dobitnie w ciągu ostatniego tygodnia wpłynęło wyrugowanie pośredników, którzy skupowali jaja od hurtowników i sprzedawali je detalistom. Obecnie detaliści zaopatrują się bezpośrednio w wielkich firmach jajczarskich.

MLEKO.

Cena mleka ma być w najbliższych dniach obniżona z 37 do 35 gr. za litr. Obniżka ta jest skutkiem spadku ceny masła. Jedynie mleko dostarczane z pewnych dóbr położonych w pobliżu Warszawy, zawierające gwarantowaną ilość tłuszczu o 10% wyższą od zwykłego mleka i znajdujące się stale pod dozorem sanitarnym lekarskim i weterynaryjnym, ma być do 10% droższe od zapowiedzianej obniżonej ceny mleka. (—).

ZA UPRAWIANIE LICHWY.

Sąd do spraw lichwiarskich skazał: 1) Stanisława Knapa, właśc. sklepu spożywczego (Al. Jerozolimskie 103) oraz Jana Chrząszcza, właśc. straganu w bazarze Różyckiego na Pradze — obydwuch za pobranie nadmiernych cen za masło, każdego na 300 zł. grzywny i 20 zł. opłat sądowych. Nadto Jana Brzostka, właśc. restauracji (Pl. Napoleona 4) za pobranie nadmiernych cen za chleb na 200 zł. grzywny i 20 zł. opłat sądowych. (—).

Przeciwko spożywcom.

Na ostatniem posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów odrzucony został wniosek min. spraw wewnętrznych, przedłożony na skutek uchwały Rady Spożywców, w sprawie obniżenia cła pobieranego przy imporcie cukru zagranicznego z 45 do 25 zł. za 100 kg. Rada Spożywców kierowała się następującemi danemi: przed wojną 100 kg. kryształu kosztowało w hurcie najwyżej 26 rubli t. j. 69 zł. 16 gr. Obecnie 100 kg. kryształu kosztuje od 105 do 106 zł. franco Warszawa. Kostka kosztowała przed wojną 31 rubli za 100 kg. t. j. 82 zł. 46 gr., obecnie zaś od 120 do 125 zł. franco Warszawa. Z powyższego wynika, iż kryształ droższy jest obecnie niż przed wojną o 50 blisko procent. To samo dotyczy kostki. Wobec tego Rada Spożywców przyszła do wniosku, iż obecnie obowiązujące ceny cukru są zbyt wygórowane i należy dążyć do ich obniżenia drogą umożliwienia importu cukru zagranicznego, tańszego od polskiego o 50 blisko procent (cukier kosztuje za granicą od 45 do 48 zł. za 100 kg.). Import tego cukru zmusiłby cukrowników do obniżenia cen. Zarządzenie takie byłoby tembardziej wskazane, iż ceny cukru na rynku światowym mają tendencję zniżkową. Komitet Ekonomiczny, uwzględniając „ciężką" sytuację finansową polskiego przemysłu cukrowniczego, nie podzielił tego poglądu i odrzucił wniosek Min. Spraw Wewn. (—).

Sprawy skarbowe

Pobór podatku dochodowego od uposażeń.

Ministerjum Skarbu zarządziło, aby pobór państwowego podatku od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na całym obszarze Rzeczypospolitej był dokonywany w m. Lutym r. b. w dotychczasowym trybie według skali ogłoszonej na m. styczeń r. b.

Nowe wzory banknotów. — Konkurs Banku Polskiego.

Celem przygotowania nowych wzorów biletów bankowych, Bank Polski dnia 4 listopada r. z. ogłosił zamknięty konkurs na projekty rysunków biletów 100 i 20-złotowych.

Ogółem zgłoszono do konkursu 7 prac, po rozpatrzeniu których zdecydowano:

1-szych nagród po 3.000 zł. — nie udzielać ze względu na to, że żaden z projektów nie został uznany za całkowicie nadający się do zużytkowania przez Bank Polski.

2-e nagrody po 2.000 zł. przyznano: p. Zdz. Eichlerowi za projekt biletu 100-złotowego i p. Edm. Johnowi za projekt biletu 100-złotowego.

3-e nagrody w kwocie 1.000 zł. przyznano p. Józefowi Tomowi za projekt biletu 20-złotowego i p. Stefanowi Daukszy za projekt biletu 100-złotowego.

Pozostałe projekty rysunków zostały odrzucone, jako nienadające się dla biletów bankowych.

Bank Polski zawiadamia, że rysunki te wraz z nieotwartemi kopertami, zawierającemi nazwiska projektodawców, są do odebrania w godzinach biurowych.

Budżet państwowy
na r. 1925.

Przedstawiony przez Rząd Sejmowi budżet na r. 1925 przewiduje wydatki na sumę 1.981.592.844 zł. a dochody 1.981.884.394, zamyka się więc nadwyżką dochodów nad wydatkami w kwocie 291.550 zł.

Budżet dzieli się na trzy części: A) Administracja, B) Przedsiębiorstwa, C) Monopole, oprócz tego każdy z tych działów dzieli się na grupy dochodów i wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych.

Dochody zwyczajne wynoszą: 1.436.327.118 zł. czyli 72.47%, nadzwyczajne zaś 545.557.276 czyli 27.53% ogólnej sumy dochodów.

Wydatki zwyczajne wynoszą: 1.536.542.292 zł. czyli 77.54%, a nadzwyczajne 445.050.552 czyli 22.46% ogólnej sumy wydatków.

Z powyższego widać, że z dochodów nadzwyczajnych kwota 100.506.724 zł. przeznaczona jest na pokrycie deficytu budżetu zwyczaj-

nego. Niema w tem nic złego, albowiem kwota ta stanowi niespełna ⅓ przypadającego na rok bieżący kontyngentu podatku majątkowego, który z góry przeznaczony został na pokrywanie w ciągu 3 lat—zanim rozwinięte zostaną inne źródła dochodów — normalnych wydatków państwowych.

Wydatki zwyczajne i nadzwyczajne grupy A (Administracja) wynoszą 1.830.230.972 czyli 92.36% wszystkich wydatków, preliminowanych na rok bieżący.

Z tego przypada na:		w %%
Prezydenta Rzeczypospolitej	1.414.471	0,08
Prezydjum Rady Ministrów	1.544.557	0,08
Min. Kolei	2.864.600	0,16
Kontrolę Państwową	3.471.366	0,19
Sejm i Senat	6.744.573	0,37
Min. Pracy i Opieki Społ.	18.325.911	1,00
Min. Spraw Zagranicznych	18.525.000	1,01
Min. Rolnictwa	23.017.551	1,26
Min. Reform Rolnych	49.979.200	2,73
Min. Robót Publicznych	75.051.233	4,10
Min. Sprawiedliwości	75.400.451	4,12
Min Przemysłu i Handlu	97.741.461	5,34
Min. Spraw Wewnętrznych	188.090.907	10,28
Min. Wyznań i Ośw. Publ.	311.755.540	17,03
Min. Skarbu	315.804.151	17,25
Min. Spr. Wojskowych	640.500.000	35,00
Razem	1 830.230.972	100,00

Wydatki zwyczajne i nadzwyczajne grupy B (Przedsiębiorstwa) wynoszą 106.342.872 czyli 5.37% ogółu wydatków państwowych.

Z tej kwoty wypada na:	
Koleje żelazne	86.172.500
Wytwórnie wojskowe	15.000.000
Lasy państwowe	3.396.388
Przedsiębiorstwa górniczo-hutnicze i przemysłowe	614.000
Zdrojowiska państwowe	536.000
Radjotelegraf	464.779
Polską Agencję Telegraf.	76.755
Państwowe Zakłady Przemysłowo-szkolne dla inwalidów w Piotrkowie	62.450
Wytwórnię apar. telef. i telegr.	20.000

W grupie trzeciej B (Monopole) wydatki zwyczajne i nadzwyczajne stanowią 45.019 zł. t. j. 2.27% wszystkich wydatków państwowych.

Z tej kwoty przypada na:	
Monopol spirytusowy	39.050.000
Monopol tytuniowy	5.969.000

Kwoty te przeznaczone są na inwestycję i organizację w tych monopolach.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się plan dochodów i wydatków państwowych w r. bieżącym.

Oczywiście zajdą jeszcze pewne zmiany, dokonane przez Sejm prawdopodobnie jednak nie będą one zbyt wielkie i nie spowodują znaczniejszych zmian we wzajemnym ustosunkowaniu poszczególnych pozycji

Bardziej szczegółowego rozpatrzenia budżetu, a zwłaszcza dochodów z danin państwowych, dokonamy w następnych artykułach.

A. P.

Żeromski nagrodzony.

W końcu roku ub. Ministerjum Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. z inicjatywy Dyr. Dep. Sztuki p. J. Skotnickiego, ustanowiło stałą nagrodę doroczną w wysokości 5000 złotych za najwybitniejsze dzieło literackie, ogłoszone w okresie trzech ostatnich lat. Sąd konkursowy, według statutu tej fundacji, składa się z pięciu członków:

1) Przedstawicieli: Tow. Lit. i Dzien. Pol., Zw. Zaw. Lit. Polsk. i Zw. Autorów Dram. Polsk., delegowanych przez Zarządy tych trzech instytucji — po jednym z każdej; 2) zaproszonego przez Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ. wybitnego przedstawiciela krytyki literackiej, 3) przedstawiciela Min. W. R. i O. P. (Dep. Sztuki).

Zgodnie ze statutem, sąd konkursowy ukonstytuowany został w składzie następującym: p. Adam Zagórski (Tow. Lit. i Dzien.) p. Jan Nepomucen Miller (Zw. Zaw. Lit.), p. Stefan Krzywoszewski (Zw. Autorów Dram.), p. Jan Lorentowicz (krytyk zaproszony przez Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ.) i p. Wacław Rogowicz (Dep. Sztuki).

Przewodniczącym sądu konkursowego obrano p. J. Lorentowicza, sekretarzem — p. J. N. Millera.

Sąd konkursowy, po ustaleniu regulaminu, przyznał jednogłośnie nagrodę literacką Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ. p. **Stefanowi Żeromskiemu za powieść „Wiatr od morza"**.

Jubileusz 25-letniej pracy pisarskiej Marcina Andersena Nexö.

Danja obchodzi 25-letni jubileusz znakomitego pisarza Marcina Andersena Nexö, ur. w r. 1869. Nexö wyszedł ze środowiska robotniczego. Ojciec jego był ubogim szczotkarzem. Mały Nexö przez 6 lat był w rzemiośle u szewca, później pracował jako mularz. Zapadłszy z nędzy na suchoty — dogorywał powoli. Cudem tylko został uleczony przez pobyt w Hiszpanji, dokąd go wysłała pewna miłosierna pani. W Hiszpanji wyzdrowiał i począł pisać. Już pierwsze prace Nexö objawiły wielki talent. Krytyka duńska powitała je z entuzjazmem. Otrzymał zapomogę rządową, udał się w podróż do Włoch, Rosji, Niemiec — z podróży tych dał wspaniałe książki. Ukazują się wkrótce powieści Nexö i dramaty, roznosząc szeroko po świecie imię pisarza, zwłaszcza w Ameryce cieszy się wielkiem powodzeniem. Pisze swe „Soldage" (Dni słoneczne), przecudne „Uśmiechy dzieciństwa", „Rodzina Frank", wreszcie dwa arcydzieła literatury światowej **„Ditta, dziecko ludzkie" i „Pelle"**, stając obok wielkich pisarzy Europy dzisiejszej. Obecnie Nexö przebywa w Niemczech, o których pisze książkę. Powieść „Ditta" ukaże się po polsku.

Fundusz Bezrobocia.

Dnia 22 stycznia odbyło się pod przewodnictwem p. dyr Tad. Szubartowicza kolejne posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia. Powołano zarządy obwodowe w Białej Krakowskiej i Stanisławowie. Dokonano zmian osobowych w zarządach obwodowych w Tarnowskich Górach i Radomiu Powołano komisje odwoławcze w Białej Krakowskiej, Stanisławowie, Krakowie i Nowym-Sączu. Przyjęto tymczasowe instrukcje biurowe dla dyrekcji i statystyczną dla Funduszu Bezrobocia. Na wniosek dyrekcji zarząd główny upoważnił komisję regulaminowo - budżetową do zatwierdzania na przyszłość miesięcznych preliminarzy budżetowych dyrekcji i składania później sprawozdania zarządowi głównemu Następnie powierzono pewne czynności zarządów obwodowych (wypłacanie zasiłków i t. d) instytucjom zastępczym (gminom wiejskim, magistratom lub instytucjom społecznym) w okręgach Piotrkowskim, Inowrocławskim, Kieleckim i Poznańskim Zdecydowano też przedłużyć termin sprawowania omawianych uprawnień przez wszystkie instytucje zastępcze, które już są wykonywane, od 1 lutego do 1 kwietnia r. b.

Strajk w Toruniu.

W czwartek 15 stycznia r. b. robotnicy elektrowni, tramwajów i gazowni w Toruniu, wskutek niewypełnienia przez Dyrekcję Elektrowni w Toruniu żądania, wystawionego dnia 3 stycznia r. b. przez Zarząd Oddziału Związku pracowników instytucji użyteczności publicznej w Polsce, o podwyższenie zarobków o 50%, przystąpili do strajku. Strajk objął całkowicie elektrownię, tramwaje i gazownię. Dyrekcja elektrowni dąży do przedłużenia strajku i wszelkie próby szybkiego załatwienia wynikłego zatargu nie doprowadziły jeszcze do skutku. Instytucje, objęte walką strajkową, zostały obsadzone przez wojsko, tramwaje zaś są obsługiwane przez kontrolerów pod osłoną policjantów. Taka metoda załatwiania zatargów z robotnikami, zarabiającymi 100—120 zł. miesięcznie i dopominającymi się o poprawę nędznych zarobków, nie osiągnie celu, gdyż robotnicy, którzy solidarnie stanęli do walki, nie pozwolą na wyzyskiwanie ich pracy i nie powrócą wcześniej do pracy, aż osiągną żądaną podwyżkę. Zarząd Główny Zw. prac. inst. użyt. publ. postanowił, w razie przedłużania strajku, **wydawać strajkującym zapomogi pieniężne i prowadzić strajk aż do zwycięstwa.** W sprawie obsadzenia wojskiem zakładów, objętych strajkiem, interwenjował u Ministra Spraw Wojsk. i Min. Spraw Wewn. sekretarz generalny Komisji Centralnej, poseł **Żuławski.** Z ramienia Zarządu Głównego Związku wyjechał do Torunia w poniedziałek 19 stycznia wiceprzewodniczący tow. **Karol Neubauer.**

W razie niezałatwienia w Toruniu Związek zwróci się do Głównego Inspektora Pracy o zwołanie do Warszawy konferencji w sprawie likwidacji zatargu.

Z Komisji budżetowej.

Na wczorajszem posiedzeniu przyjęto projekt ustawy, ratyfikującej konsolidację długów polskich w St Zjedn Skonsolidowane długi Polski w Ameryce wynoszą 178 miljonów dolarów.

W dalszej dyskusji nad budżetem Min. Skarbu pierwszy zabrał głos pos **Kwiatkowski** (Ch D) który oświadczył, że Chadecja akceptuje w zasadniczych punktach program polityki walutowej. Zgadza się również z rządem, że pożyczka zagraniczna przeznaczona być winna w całości na cele inwestycyjne Za najważniejszą sprawę uważa klub Ch D zapowiedź wzmożonej aktywności rządu w dziedzinie polityki gospodarczej, przyczem mówca zastrzega się przeciwko porównaniu naszych stosunków z francuskimi. Dużą część swego przemówienia p Kwiatkowski poświęca przedstawieniu różnicy w poglądach przemysłu b. Królestwa Polskiego i przemysłu zachodnich dzielnic Polski na sprawę celną. Przemysł Królestwa jeszcze z czasów rosyjskich przyzwyczaił się do ochrony celnej, podczas kiedy przemysł zachodnich dzielnic, który pracował na eksport i konkurował na rynkach zagranicznych dla obniżenia kosztów produkcji dążył stale do obniżenia ceł.

Mówca utrzymuje, że Wielkopolska płaci więcej podatków niż ziemie centralne. W zakończeniu porusza stosunki gospodarcze na G Śląsku i domaga się opieki nad robotnikami tej dzielnicy

Pos **Łypacewicz** (ZPSL) podziela program p. premjera, że budżet na r. 1925 jest realny, podobnie, jak budżet roku zeszłego. Obciążenie ludności daninami publicznemi wyniesie prawdopodobnie 2 miljardy, a więc 60 zł, na głowę. Pomimo tego pozornie dużego obciążenia, budżet jest realny, gdyż ogólny dochód narodowy wzrósł do 14 miljardów. Tak więc krakanie o nierealności budżetu jest nizgodne z prawdą i może przynieść państwu szkodę Pos Łypacewicz stwierdza, że pożyczka zagraniczna ożywi nasze życie gospodarcze, ale wyraża pogląd, że w gruncie rzeczy moglibyśmy się bez niej obyć. Mówca wzywa Rząd, aby uczynił wszystko, celem obniżenia ceny produktów przemysłowych

Następny mówca pos. **Wiślicki** (Koło Żyd.) uskarża się, że Rząd wytwarza sytuację, w której staje się niemożliwe należyte badanie budżetu, ponieważ premjer ciągle powtarza, że szybkie przyjęcie budżetu jest konieczne ze względu na pożyczkę zagraniczną.

Co do zagadnień gospodarczych, pos. Wiślicki wywodzi, że cały ciężar podatków ponosi ludność miejska, a przedewszystkiem, jak twierdzi mówca, ludność żydowska. System podatkowy nie jest dostosowany do stabilizacji waluty Zdaniem pos Wiślickiego przewidziane wpływy podatkowe nie dadzą się osiągnąć.

Ostatni mówca pos. **Czertwertyński** (Zw. Lud Nar.) dowodzi, że największą bolączką naszego życia gospodarczego jest brak kapitału, który więcej utrudnia rozwój gospodarki i produkcji, aniżeli p. premjer przypuszcza

P premjer chce restytuować dobrobyt przez kredyt zagraniczny, ale nie tymi kanałami ten kapitał wpłynie, któremi wypłynął, a tymczasem dużo warsztatów pracy zamrze. Kredyt ten jest drogi, i jeżeli p minister skarbu powiedział, że prywatnych pożyczek wpłynęło 200 miljonów zł., to posiłkowanie się kredytem o wysokim procencie nie podniesie oszczędności krajowej, lecz będzie pracą dla zagranicy Jeżeli słyszy się tak liczne narzekania na nierównomierność w ściąganiu podatków, to trzeba uderzyć się w piersi i powiedzieć, że duża jest w tem wina Sejmu. Wskutek konieczności pośpiechu, ustawy były nieprzemyślane.

Na tem dyskusję odroczono

O krakowską Radę Miejską.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej pos. **Kozłowski** (Zw. Lud. - Nar.) referował wniosek pos. Dąbrowskiego (Piast) w sprawie rozwiązania Rady Miejskiej w Krakowie. W rezultacie swych wywodów pos. Kozłowski nie przedłożył żadnych wniosków, zajmując jedynie stanowisko wobec czterech dróg wyjścia z sytuacji, wytworzonej przez rozwiązanie krakowskiej Rady, a mianowicie, oświadczył, się przeciw restytuowaniu rozwiązanej Rady Miejskiej, przeciw wyborom na podstawie dawnej ordynacji, oraz przeciw uchwaleniu przez Sejm nowej ordynacji wyborczej specjalnie dla Krakowa. Wobec tego oświadcza się z konieczności za utrzymaniem obecnego stanu, t. j. komisarza z radą przyboczną, aczkolwiek przyznaje, że dalsze przewlekanie anormalnych rządów komisarskich, trwających już od pół roku jest szkodliwem ograniczeniem praw samorządu.

Nadto miał jeszcze pos. Kozłowski referować wniosek pos. Rymara i Holeksy, zmierzający do usunięcia niemiłych im wice-prezydentów miasta drogą specjalnej ustawy sejmowej. O wniosku tym nie powiedział ani słowa.

Następnie tow. pos. **dr. Bobrowski** zreferował wniosek 8 klubów w sprawie nowej ordynacji wyborczej dla miasta Krakowa. Referent przedstawił podstawy prawne, na jakich opierają się samorządy miejskie w całej Polsce i wykazał, że cały b. zabór pruski, rosyjski i kresy wschodnie mają samorządy oparte na powszechnym, równym, tajnym, bezpośredn. i proporcjonalnym systemie wyborczym, a jedynie Małopolska ma dawną austrjacką kurjalną ordynację, nie dającą się zastosować w obecnych warunkach do przeprowadzenia nowych wyborów, wskutek czego w miastach i miasteczkach galicyjskich częściowo urzędują stare przedwojenne Rady Miejskie, względnie rządzą komisarze rządowi. Ilość komisarzy rządowych w samorządzie galicyjskim wynosi 2.300. Tow. Bobrowski przedstawił dotychczasową akcję klubu P. P. S., zmierzającą do sanacji samorządu w Małopolsce, stwierdził, że winę za stan obecny ponosi Rząd, który nie dość energicznie starał się o stworzenie ustaw samorządowych, a specjalnie wobec Krakowa zawinił przez to, iż nie przedłożył Sejmowi do uchwalenia nowego statutu m. Krakowa uchwalonego przez Radę Miejską w r. 1919. Stwierdzając, że rozwiązanie krakowskiej Rady Miejskiej było bezprawne i bezcelowe, gdyż po rozwiązaniu nie można przystąpić do wyborów nowej Rady — tow. Bobrowski zażądał zniesienia bezprawnego rozwiązania R. M. oraz uchwalenia przedłożonego wniosku w sprawie nowej tymczasowej ordynacji wyborczej dla m. Krakowa.

Referent Min. Spraw Wewn., **dr. Sikorski,** usiłował wytłumaczyć zarządzenie Rządu przekroczeniem okresu wyborczego Rady, oraz powołaniem do Rady bez wyboru w roku 1917 reprezentantów przyłączonego miasta Podgórza i powołaniem w 1919 r. 24 radnych z kurji powszechnej polskiej kom. likwidacyjnej.

Pos. **Holeksa** (Ch. D.) oświadczył się za tem, by za podstawę dyskusji wziąć wniosek 8 klubów.

Dalszy ciąg dyskusji odroczono **do przyszłego tygodnia.**

Tajemnicza tragedja sowieckiej wsi

Dnia 21 b. m. posterunki graniczne na odcinku Nowa Nolin na Wołyniu, zaalarmowane zostały tajemniczemi wybuchami granatowemi, jakie słychać było z niedalekiej wsi Kuniów, leżącej na terytorjum sowieckiem. Granatów padło dwanaście, poczem cała wieś stanęła w płomieniach. Ze wsi dochodziły krzyki i jęki chłopów, widać było biegających śród płomieni uciekinierów w bieliźnie. Według otrzymanych informacji Kuniów został zbombardowany przez ekspedycję karną sowiecką za bunt mieszkających tam chłopów.

***

Dnia 19 b. m. wybuchł we wsi Sołownie pożar. Wieś została spalona doszczętnie. Obok linji kolejowej Zdołbunów — Szepetówka, leżącej poza kordonem słychać było strzały karabinów maszynowych i odgłosy walk wojsk rosyjskich z powstańcami chłopskimi (kułakami).

Polska policja w hełmach.

W najbliższym czasie cała policja polska zamiast dotychczasowych maciejówek, otrzyma metalowe hełmy. Hełmy te zrobione bardzo trwale i efektownie będą się między sobą nieco różniły w zależności od stopnia oficera wzgl żołnierza

Ciekawi jesteśmy, czyj to pomysł, aby polskiego policjanta przefasonować na niemieckiego Schutzmana z czasów kajzera Czy może w ten sposób realizuje się zalecaną przez Premjera Grabskiego oszczędność? A może ta maskarada tylko na czas karnawału?

Proletaryzacja sportu

Wielu czytelnikom tytuł powyższy wydawać się może dziwny i niezrozumiały. Co ma wspólnego sport z polityką? A jednak sprawa wyodrębnienia sportu robotniczego i uniezależnienia go od sportu burżuazyjnego stanęła za granicą na porządku dziennym, jako rzecz aktualna i pilna.

Oto np. w Austrji istniał dotychczas tylko ogólny związek sportowców, uprawiających piłkę nożną. Należeli doń zarówno zawodowi gracze, jak amatorzy z różnych sfer społecznych. W ostatnich wszakże czasach związek ten przechodził kryzys „ideowy". Oto zawodowcy, razem z elementami burżuazyjnymi, grają w piłkę nożną nie dla przyjemności, lub wyrobienia cielesnego, lecz wyłącznie dla zdobywania **rekordów.** Sport wyradza się szybko w źródło dochodów, w walkę konkurencyjną, przechodzącą w walkę o byt. Skutek jest ten, że walki sportowe przybierają charakter coraz brutalniejszy i bezwzględniejszy, że osoby walczących znikają poza celem materjalnym, poza dochodami, rekordami, mistrzostwem, zaszczytami.

W ostatnich czasach **trzech robotników wiedeńskich postradało życie** w takich walkach, a dziesiątki robotników stale odnoszą większe lub mniejsze rany. Doszło do tego, że stowarzyszenia sportowe **kupują sobie** „gwiazdy" sportowe za duże pieniądze na występy gościnne, na co sobie tylko bogate stowarzyszenia pozwolić mogą, i ściągają od publiczności jeszcze większe sumy. Jednem słowem — sport przekształca się coraz bardziej **w interes kapitalistyczny.**

Przeciwko takiej „ewolucji" sportu wypowiedzieli się gorąco robotnicy socjalistyczni Wiednia. Na niedawno odbytem zebraniu graczy w piłkę nożną uchwalono jednomyślnie zerwać z ogólnym związkiem i utworzyć własne stowarzyszenie, traktujące sport, jako część kultury socjalistycznej i środek do podnoszenia zdrowotności mas ludowych.

Wolne miejsca.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie poszukuje kandydatów z dobremi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

DLA BEZROBOTNYCH ZAMIESZKAŁYCH W WARSZAWIE.

W Oddziale umysłowo pracujących (Ciepła 21, tel 232-16) 1 bony na przychodnią ze znajomością języka francuskiego. 1 inspektora szkolnictwa ogólnego (dla inwalidów i ich rodzin) 8 agentów do zbierania ogłoszeń, 4 agentek do zbierania ogłoszeń, 3 agentów do sprzedaży radio-aparatów. 6 agentów do sprzedaży węgla, 1 agenta do sprz. łańcuchów ochronnych do walizek, 1 agenta do sprzed. łańcuchów samochodowych, 1 agenta branży metalowej, 1 agenta branży farmaceutycznej, 1 buchalterki - korespondentki w języku polskim, 1 pomocnicy buchaltera. 1 ekspedjentki branży mydlarskiej.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników (Ciepła 21, tel. 123-65). 1 majstra chemika do wyrobu pasty do obuwia 1 majstra-pirotechnika 2 tokarzy precyzyjnych, 1 heblarza na żelazo, 1 galwanizera, 4 elektromonterów samochodowych, 2 modelarzy drzewnych, 4 kotlarzy miedz., 3 kotlarzy żel., 20 kotlarzy do nitowania cienkiej blachy, 10 ślusarzy narzędziowych, 1 ślusarza warsztatowego, 1 bieliźniarki.

W Oddziale dla służby domowej (Ciepła 21, tel 153-27) 73 służących.

W Oddziale dla młodocianych (Rymarska 2/4, tel. 123-54): 3 chłopców na usługi osobiste, 2 chłopców na praktykę metalową. 1 chłopca na praktykę do rzeźnika 1 chłopca na praktykę konfekcyjną. 3 dziewczyny do obsługi. 1 dziewczyny na praktykę konfekcyjną.

NA WYJAZD.

W Oddziale dla umysłowo pracujących: 24 nauczycieli do szkół powszechnych z praktyką, 1 technika do budowy dróg i mostów, 2 drogomistrzów, 1 pomocnika gospodarczego, 2 lekarzy rejonowych i okręgowych do Sejmików, 2 lekarzy do Gimnazjum, 1 lekarza do szpitala powiatowego — pensja, mieszkanie, opał i światło. 10 lekarzy wolnopraktykujących, 1 dentystki, 1 pomocnika rejenta, 1 sekretarza ze znajomością spraw szkolnictwa powszechnego i biurowości, 1 kierownika szkoły rolniczej z wyższem wykształceniem rolniczem i kilkoletnią praktyką, 1 instruktora ogrodnika-pszczelarza do szkoły rzemieślniczej.

W oddziale dla robotników i rzemieślników: 1 kowala z ognia, 1 stelmacha na korpusy, 6 pilnikarzy ręcznych.

Kronika parlamentarna.

TOW. BARLICKI U PREMIERA.

Premier przyjął wczoraj tow. Barlickiego, z którym konferował w sprawie organizacji naczelnych władz wojskowych.

Następnie p. Premier przyjął pos. Bryla.

ORGANIZACJA NACZELNYCH WŁADZ WOJSKOWYCH.

Z Komisji Wojskowej.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji pos. Dąbrowski (Ch. D.) skończył nareszcie swój obszerny referat o organizacji naczelnych władz wojskowych, który odczytywał przez przeciąg 5 posiedzeń komisji.

W dniu wczorajszym pos. Dąbrowski zreferował w zarysie szczegóły ustawy, wypowiadając się za projektem rządowym. Swój referat mówca zakończył apelem, by ustawę o organizacji naczelnych władz wojskowych rozpatrywano z punktu widzenia rzeczowego, a nie politycznego i by dla wszystkich osoba wodza naczelnego była „nieznanym żołnierzem".

Tow. **Liberman** z miejsca: **Ale niektórzy z panów z ustawy tej chcą zrobić grób dla bardzo znanego w Polsce żołnierza! Dlaczego więc panowie mówicie o „nieznanym żołnierzu".**

Powyższe cięte odezwanie tow. Libermana całkowicie zepsuło patetyczny ton, jakim pos. Dąbrowski kończył swoje przemówienie.

Komisja na wniosek tow. Libermana postanowiła, nie czekając na wydrukowanie referatu pos. Dąbrowskiego w przyszłym tygodniu przystąpić do ogólnej dyskusji nad projektem ustawy o najwyższych władzach wojskowych.

O PRZYŚPIESZENIE PRAC NAD BUDŻETEM.

Wczoraj w godzinach wieczornych odbyła się narada wszystkich klubów, poświęcona omówieniu sposobów przyśpieszenia obrad komisyjnych nad budżetem. Wybrano delegację złożoną z tow. Diamanda, pos. Zdziechowskiego (Zw. Lud. Nar.), Gruszki (Piast), która w dniu dzisiejszym porozumie się z Premierem Grabskim.

SPRAWA NADUŻYĆ NA GÓRN. ŚLĄSKU.

Z Komisji Skarbowej.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej wysłuchano referatu tow. Moraczewskiego o wnioskach, zgłoszonych w sprawie nadużyć podatkowych na G. Śląsku. Z uwagi na to, że rozpoznanie materjału przechodzi siły jednego referenta wybrano podkomisję złożoną z 5 posłów, której powierzono rozpatrzenie tej sprawy. W skład podkomisji weszli pos. tow. Moraczewski, pos. Trepka (Z. L. N.), Romocki (Ch. D.), Byrka (Piast).

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia projektu noweli do ustawy o monopolu spirytusowym, który referował pos. Jaroszyński, przyjęto 1 art. projektu, który postanawia, że osobom, które wskutek wprowadzenia monopolu spirytusowego utraciły pracę należy się odszkodowanie 6 miesięczne, o ile pobory ich nie przekraczały 500 zł.

ZAKWATEROWANIE WOJSKA.

Podkomisja senacka, powołana do rozpatrzenia projektu ustawy o zakwaterowaniu wojska ukończyła wczoraj swe prace. Przyjęto postanowienia karne, przyczem wykreślono z liczby kar karę pozbawienia wolności. Dodano nowe postanowienie, w myśl którego wojskowy zakwaterowany odpowiada za zakłócenie spokoju w mieszkaniu zakwaterowania zgodnie z kodeksem wojskowym. Postanowiono wreszcie, że odwołanie od karnego orzeczenia władzy administracyjnej do sądu wstrzymuje wykonanie tego orzeczenia.

Z postanowień zmieniających uchwały Sejmu należy wymienić postanowienie, w myśl którego hotele zwolnione są od kwaterunku przejściowego w 75 proc., a rekwizycja nie może być rozciągnięta na lokale, będące pracowniami, bibliotekami, miejscami pracy wolnych zawodów, albo pomieszczeniami zbiorów publicznych, lub prywatnych. Skreślono wreszcie postanowienie o korzystaniu z kuchni właściciela mieszkania.

NA WITOSOWE ŁONO.

W kuluarach sejmowych rozeszła się wiadomość, że posłowie Łaskuda i Posadzki, którzy należeli do klubu pos. Śliwińskiego (Radykalne Stron. Chłopskie) wystąpili z tego klubu i zgłosili swój akces do „Piasta".

KLUB „PIASTA".

Wczoraj, w dniu imienin Witosa odbyło się posiedzenie klubu Piasta. Poseł Potoczek wygłosił na cześć p. Wincentego przemówienie, w którem przypomniał, że „już sześć wiosen (!) spędzili w tej sali, aby Ojczyźnie budować trwałe podwaliny (!)".

Klub „Piasta" uchwalił: przeprowadzić postulaty rolnictwa; aprobować stanowisko p. Byrki w komisji budżetowej; wyrazić niezadowolenie z powodu rekonstrukcji gabinetu i zamierzonych zmian w administracji, widząc tu nacisk „niektórych stronnictw sejmowych" i pozostawiając im odpowiedzialność za Rząd i jego działalność; głosować za koniecznościami państwowemi, poza tem zastrzedz sobie wolną rękę; wreszcie domagać się przyśpieszenia reformy rolnej.

U MARSZAŁKA RATAJA.

Poseł czechosłowacki, p. R. Flieder, prezes delegacji do rokowań handlowych, minister pełnomocny p. Dworzaczek, złożyli wczoraj wizytę p. Marszałkowi Ratajowi. W rozmowie poruszano sprawę obecnie odbywających się rokowań handlowych.

KOMISJA REFORM ROLNYCH

Komisja reform rolnych rozpatrywała w dalszym ciągu ustawę o komasacji gruntów. Po dyskusji przyjęto szereg artykułów do 35 włącznie

---

Kronika polityczna.

DELEGACJA DO GDAŃSKA.

Posłowie tow. tow. Lieberman i Żuławski, z polecenia C. K. W. P. P. S., udają się w sobotę do Gdańska celem porozumienia się z socjalistami gdańskimi w sprawie stosunków polsko - gdańskich.

WIĘZIENNICTWO I SĄDOWNICTWO NA KRESACH.

P. wice-premier Thugutt odbył dłuższą naradę z Min. Sprawiedliwości, p. Żychlińskim, w sprawie więziennictwa i sądownictwa na kresach oraz przyjął Generalnego Komisarza Rzplitej w Gdańsku, p. Strassburgera.

WŚRÓD DYPLOMATÓW.

Pan Minister Spraw Zagranicznych przyjął w dniu wczorajszym nowoprzybyłego posła rumuńskiego p. Aleksandra N. Jakowaky'ego Chargé d'affaires argentyńskiego p Ludovice L. Loizaga, oraz posła duńskiego p Arnstedt'a, który powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

⁂

Poseł finlandzki p Erström wyjeżdża na dwumiesięczny urlop, zastępować go będzie Sekretarz Legacji p podpułkownik Conrad Ernst.

⁂

Konsul brazylijski w Warszawie p Fernando de Mesquita Braga wyjechał na kilkomiesięczny urlop do Brazylji. Zastępuje go wicekonsul honorowy p. Zygmunt Kieszkowski

POLSKA USTAWA GÓRNICZA.

Prace redakcyjne nad projektem polskiej ustawy górniczej, prowadzone od dłuższego czasu w Min Przemysłu i Handlu, zostały zakończone. Projekt ustawy w niedługim czasie zostanie poddany konsultacji międzyministerjalnej i wejdzie na Radę Ministrów.

WALKA RZĄDU Z WŁÓCZĘGOSTWEM

Wczoraj dnia 22 b. m. odbyło się w Min Pracy i Opieki Społ. posiedzenie w sprawie ustalenia treści projektu ustawy o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa w Polsce. Po uzgodnieniu stanowisk zainteresowanych ministerjów projekt ten skierowany zostanie do Prezydjum Rady Ministrów w celu uchwalenia.

Z Rady Miejskiej

Umorzenie 50% pożyczki pracownikom miejskim. 3% podwyżki pensji pracownikom miejskim. Utrącenie podatku na rozbudowę Warszawy. Zwycięstwo św. Elżbiety....

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej odznaczało się niezwykle dużą ilością niezajętych miejsc na sali.

Obradom przewodniczył wiceprezydent Brzeziński, który otwierając posiedzenie w kilku słowach uczcił rocznicę Powstania Styczniowego

Najważniejszym punktem porządku dziennego było zatwierdzenie wniosku Komisji budżetowej, przyjętego przez Magistrat w sprawie zmiany uposażenia pracowników miejskich. Dzięki powyższej uchwale pracownicy ci otrzymali 3% podwyżki, wobec wliczenia dodatku stołecznego do pensji zasadniczej. Drugą sprawą był wniosek Magistratu w sprawie umorzenia 50% bezprocentowej zaliczki wypłaconej w listopadzie pracownikom miejskim w wysokości pensji za listopad. Spłatę drugiej części postanowiono rozłożyć na 8 miesięcy. Radny Mayzel domagał się całkowitego umorzenia pożyczki Poprawka ta jednak nie przeszła.

Sporo czasu zajęła kwestja zatwierdzenia statutu podatku od plakatów, szyldów, znaków napisów reklamowych i anonsów. Zgłoszono szereg poprawek. Najobszerniej i najgoręcej dyskutowano punkty dotyczące 100% podwyżki podatku od plakatów i szyldów w kilku językach. Statut przyjęto bez poprawek

Sprawa 2% podatku od komornego na fundusz budowy m. Warszawy przepadła.

Odrzucono też wniosek w sprawie zwiększenia stawek podatku od lokali na fundusz dla zatrudnienia bezrobotnych, motywując, że sprawą tą zajęła się już ustawa o bezrobotnych

Z drobniejszych spraw przeszedł wniosek o zakupieniu folw. Okęcie, Paluchy i Służewiec w celu utworzeniu tam parku lotniczego

Szaloną wesołość wywołały kłopoty ojców miasta na temat pochodzenia św. Elżbiety (jedni twierdzili że była ona żoną któregoś Piasta, inni dowodzili, że była żoną króla węgierskiego) Ostatecznie wątpliwości, czy św. Elżbieta godna jest piastowania „patronatu" nad zakładem położniczym na Pradze, rozstrzygnęło głosowanie. Święta Elżbieta sprawę wygrała, przechodząc większością 20 głosów.

I.

TELEGRAMY

Votum zaufania dla rządu Luthra.

Berlin, 22 stycznia. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu Rzeszy kontynuowano dyskusję nad deklaracją rządową.

Socjalista Müller - Franken polemizował z wywodami posła hr. Westarpa, który wypowiedział socjalnej demokracji jawną walkę. Pomimo to socjaliści skłonni są współpracować z obecnym rządem prawicowym w całym szeregu dziedzin życia politycznego i gospodarczego. Mówca zapycowym w całym szeregu dziedzin życia porozumienia, w jaki sposób porozumienie to pragnie przeprowadzić wspólnie z nacjonalistami, których mówcy propagują ciągle myśl o wojnie odwetowej. W dalszym ciągu poseł Müller-Franken domaga się przeprowadzenia szczegółowego śledztwa w sprawie skandalu finansowego i stwierdza, że urzędnicy wmieszani w ten skandal należą do partji prawicowej.

Poseł Kahrdorf, z niemieckiej partji ludowej polemizuje z wywodami posła Breitscheida w sprawie rozbrojenia Niemiec i stwierdza, że różni generałowie państw sprzymierzonych wyrazili również przekonanie, że Niemcy są zupełnie rozbrojone. W chwili obecnej nie chodzi o kwestję, czy ma być republika, czy monarchja, lecz o kwestję, czy ma być republika czy chaos.

Berlin, 22 stycznia. (PAT). Po przemówieniu Kahrdorfa zabrał głos poseł Haas (demokr.) zaznaczając, że gabinet obecny opiera się tylko na partji ludowej, ponieważ nacjonaliści i centrum odnoszą się doń z wielkiemi zastrzeżeniami. Mówca oświadcza następnie imieniem swej partji, że nie ma ona zaufania do gabinetu Luthera, niemniej jednak całkowicie będzie popierać politykę tego rządu o ile polityka ta będzie szła ściśle po linji, zapowiedzianej w deklaracji rządu.

Następnie Reichstag przystąpił do głosowania nad zaufaniem dla rządu. *Wniosek został przyjęty 246 głosami przeciw 160. Wstrzymało się od głosowania 39 posłów. Przeciw wnioskowi głosowali socjal-demokraci, komuniści i część centrum, występująca pod nazwą grupy Wirtha. Powstrzymali się od głosowania demokraci i hittlerowcy.*

Po głosowaniu Reichstag przystąpił do obrad nad podpisanym w Wiedniu dnia 30 sierpnia 1924 r. układem polsko-niemieckim w sprawie obywatelstwa i opcji. Projekt rządowy o ratyfikacji układu został przyjęty w pierwszem i drugiem czytaniu.

Ameryka zwołuje konferencję rozbrojeniową.

Wiedeń, 22 stycznia. (PAT.). „Neue Freie Presse" donosi z Waszyngtonu: Senat przyjął jednogłośnie wniosek dodatkowy do budżetu marynarki, zgłoszony przez demokratę Kinga. Wniosek ten wzywa prezydenta Coolidge'a, aby zaprosił wszystkie państwa, mające dyplomatycznych przedstawicieli w Waszyngtonie, na nową konferencję, któraby miała naradzić się nad sprawami ograniczenia zbrojeń na lądzie i morzu. Zgoda izby reprezentantów i prezydenta jest prawdopodobna i wniosek stanie się zapewne ustawą równocześnie z budżetem. Wnioskodawcy w umotywowaniu swego wniosku zaznaczają, że wniosek ich nie jest próbą wywarcia nacisku na prezydenta, a jedynie odzwierciadleniem opinji kongresu. Zwołanie konferencji nie jest oczekiwane przed majem b. r. W sprawie tej Coolidge dotychczas zajmował stanowisko, że na konferencji takiej nie mogłyby być omawiane sprawy rozbrojenia na lądzie, ponieważ Stany Zjednoczone nie mogą wystąpić w tej sprawie z propozycjami. Jedynie prezydent Coolidge zgodził się na omówienie na takiej konferencji sprawy używania na wojnie gazów trujących

Układ rosyjsko-japoński.

Pekin, 22 stycznia. (PAT.) W sprawie układu rosyjsko - japońskiego „United Press" otrzymuje następujące informacje: Układ nietylko reguluje kwestje Dalekiego Wschodu, lecz odnosi się wogóle do stosunków politycznych między obu państwami. Stosunki dyplomatyczne znowu będą podjęte i obie ambasady zostaną obsadzone. Co się tyczy dawnych długów rosyjskich, to ich uregulowanie zastrzeżone jest późniejszym układem. W każdym bądź razie rząd rosyjski uważa się za zobowiązanego do pewnych spłat, jednak Japonja nie powinna, zdaniem Rosji, otrzymać więcej, niż inne państwa, które uznały rząd sowiecki. Dalej zastrzeżono, że oba państwa nie zawrą z trzeciem państwem żadnej umowy, któraby naruszała suwerenność Rosji lub Japonji. Japonja otrzyma również prawo ubiegania się o koncesje we właściwej Rosji

Sprawa Radicza.

WYPUSZCZENI NA WOLNOŚĆ I ZNÓW UWIĘZIENI.

Białogród, 22 stycznia. (PAT.). Z Zagrzebia donoszą: Wypuszczeni na rozkaz władz sądowych na wolność członkowie chorwackiej partji republikańskiej zostali natychmiast przez policję uwięzieni i umieszczeni w więzieniu policyjnem. Wdrożono przeciw nim nowe postępowanie karne na podstawie nowych materjałów.

Krasin ludzi francuskich kapitalistów

Paryż, 22 stycznia. (PAT.) „Le Matin" podaje wywiad z Krasinem, w którym ambasador sowiecki, rozróżniając sprawę całkowitego uznania długów od układów, zmierzających do częściowego ich wyrównania, stwierdził, iż sowiety odmawiały zawsze przyjęcia odpowiedzialności za długi rządów carskich, lecz pragnęłyby je zwrócić w miarę możności, wzamian za pomoc materjalną, mogącą przyspieszyć odbudowę gospodarczą Rosji. Krasin zaznaczył, iż posiadacze papierów rosyjskich mogliby wymienić stare papiery na akcje rosyjskich przedsiębiorstw rolnych i przemysłowych, biorąc jednak pod uwagę, iż ustawodawstwo sowieckie dzieli dochody przedsiębiorstw między kapitalistami i państwem oraz przewiduje zwiększenie udziału państwa na wypadek nadmiernego zwiększenia się dochodów kapitalistów.

Dzierżyński wodzem armji czerwonej

Wiedeń, 22 stycznia. (PAT.) „Arbeiter Zeitung" donosi z Rygi, że na następcę Trockiego na stanowisko szefa armji czerwonej upatrzony jest Dzierżyński.

Klerykalizm międzynarodowy przeciw Herriotowi

Paryż, 22 stycznia. (PAT.) Izba deputowanych kontynuowała dziś dyskusję nad budżetem ministerjum spraw zagranicznych. Deputowany Soulier (unja republikańsko-demokratyczna) zwrócił się do Herriota z zapytaniem, czy prawdą jest, że państwa Małej Ententy uczyniły u rządu francuskiego demarche, domagając się utrzymania ambasady francuskiej przy Watykanie, gdyby bowiem ambasada ta została zniesiona, małe państwa zmuszone byłyby komunikować się z Watykanem za pośrednictwem ambasady niemieckiej. Na zapytanie to Herriot odpowiedział przecząco, dodając, iż w Pradze odbył się kongres katolicki, na którym wystąpiono z ostremi atakami przeciwko Francji. Podobne manifestacje odbyły się w tym samym czasie w różnych miastach Europy, co dowodzi, że ma się tu do czynienia z planem oddawna przygotowanym przez pewne żywioły katolskie.

Konferencja w sprawie opjum.

Genewa, 22 stycznia. (PAT.). Druga konferencja międzynarodowa w sprawie opjum wznowiła obrady dn. 19 stycznia. W dniu tym złożyli zasadnicze deklaracje nowi szefowie delegacji: brytyjskiej — lord Robert Cecil, francuskiej — minister kolonji Daladier i holenderskiej — poseł w Paryżu, London.

Przez wczoraj i przedwczoraj toczyła się ogólna dyskusja nad propozycją delegacji amerykańskiej, dotyczącą ograniczenia produkcji opium do palenia. Na wczorajszem posiedzeniu przemawiał delegat Polski, dr. Witold Chodźko, proponując odesłanie do odpowiedniej komisji wniosków amerykańskich i propozycji złożonej dn. 20

stycznia przez lorda Cecila, oraz popierając propozycję delegata Japonji Sugimury w sprawie skoordynowania prac pierwszej i drugiej konferencji opiumowej. Dr. Chodźko wezwał członków konferencji do czynnej współpracy nad zbliżeniem i uzgodnieniem rozbieżnych poglądów dla dobra ludzkości i sprawy pokoju powszechnego. Propozycje delegata polskiego rozwinęli w swych przemówieniach delegat czechosłowacki Veverka oraz delegat szwedzki. Na wniosek tego ostatniego uchwalono odroczyć prace konferencji do soboty, celem znalezienia dróg do porozumienia.

Ustąpienie delegata angielskiego z Komisji Odszkodowań.

Paryż, 22 stycznia. (PAT.) Angielski delegat w komisji reparacyjnej John Bradbury odjechał do Londynu. Według „Timesa", Bradbury postanowił złożyć swój urząd, ponieważ przyjął wysokie stanowisko w pewnej pierwszorzędnej instytucji finansowej angielskiej.

Nowy poseł polski w Wiedniu

Wiedeń, 22 stycznia. (PAT.) Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu p. Wierusz-Kowalski wręczył dzisiaj prezydentowi związkowej republiki austrjackiej Hainischowi swe listy uwierzytelniające.

Proces uczestników hamburskiego puczu

Hamburg, 22 stycznia. (PAT). Przed siódmą izbą karną sądu krajowego rozpoczął się dziś proces o zdradę stanu przeciwko uczestnikom hamburskiego „putschu" komunistycznego z października 1923 r. Oskarżeni są m. in. poseł do parlamentu niemieckiego Walter Rühl, redaktor „Hamburgr Volkszeitung" Herman Jenson i cały szereg innych członków partji komunistycznej. Przypuszczają, iż proces potrwa kilka tygodni.

Socjaliści czescy przeciwko nacjonalistom

Praga, 22 stycznia. (PAT.). Według informacji tutejszej prasy socjalno-demokratycznej, socjalistyczny senator Witt wystąpił z cieszyńskiej rady narodowej, zapowiadając równocześnie wstrzymanie się organizacji socjalno-demokratycznej od wszelkiego współdziałania z organizacjami czeskich narodowych demokratów. Decyzja ta została podobno spowodowana gwałtowną akcją czeskiej narodowej demokracji przeciwko porozumieniu, jakie nastąpiło pomiędzy czeskimi a polskimi socjalistami.

Bandyci kolejowi w Niemczech

Bernburg, 22 stycznia. (PAT.). Wczoraj wieczorem zaraz po opuszczeniu przez pociąg osobowy Magdeburg — Erfurt stacji Sandersichen, wtargnęli do pociągu bandyci, którzy ograbili zupełnie podróżnych i po zatrzymaniu pociągu z pomocą hamulca bezpieczeństwa, zbiegli. Dotychczas nie udało się schwycić bandytów.

— Duński minister wyznań Dahl wystąpił w parlamencie z propozycją powołania specjalnej komisji dla zbadania kwestji rozdziału kościoła od państwa, ponadto Dahl proponuje dopuszczenie kobiet do godności kapłańskiej dla pełnienia służby duchownej w szpitalach, przytułkach itp instytucjach dobroczynnych, z wyłączeniem jednakże samego kościoła.

— Ubiegłej nocy zerwano wywieszoną na Królewieckim konsulacie SSSR z okazji rocznicy śmierci Lenina flagę sowiecką.

Ruch robotniczy

Z życia partji

OKÓLNIK Nr. 24.

(W sprawie podatku partyjnego).

Niniejszym podajemy do wiadomości wszystkich Komitetów i ogółu towarzyszów partyjnych uchwałę Rady Naczelnej z dn. 18-go stycznia 1925 r., dotyczącą zmiany dotychczasowej wysokości zwyczajnego podatku partyjnego.

Uchwała ta brzmi:

1) R. N. uchwala podnieść z dn. 1-go lutego 1925 r. podatek partyjny do 1 zł. miesięcznie dla członków Partji nie należących do Związków Zawodowych.

2) Dla członków, należących jednocześnie do Związków Zawodowych, podatek wynosić będzie miesięcznie 40 gr.

3) Kobiety i młodociani płacą połowę, t. j. 20 gr. miesięcznie.

4) Bezrobotni są zwolnieni od podatku partyjnego.

5) Podatek nadzwyczajny utrzymuje się w dalszym ciągu.

Na zasadzie powyższej uchwały ogłaszamy, iż podatek 1 złotowy pobierany będzie za pomocą **znaczków koloru niebieskiego, oznaczonego cyfrą 0.40 gr.**; podatek zaś 20 gr za pomocą znaczków koloru **czerwonego, oznaczonego** cyfrą $^1/_5$.

Znaczki koloru czerwonego (nieostemplowane) Komitety prześlą do C. K. W. do ostemplowania, przyczem potrącona będzie kwota, pobrana przez C. K. W. przy ich pierwotnem zamówieniu.

Znaczki koloru czerwonego, oznaczone cyfrą $^1/_5$, Komitety zatrzymują przeznaczając na pobór podatku od kobiet i młodocianych.

Bezrobotni winni się rejestrować w odnośnych Komitetach partyjnych.

Towarzysze podlegający nadzwyczajnemu podatkowi, wpłacają go wprost do Kasy C. K. W. za pośrednictwem specjalnych blankietów czekowych.

Prezydjum C. K. W. P. P. S.

Koło nauczycieli P. P. S. Organizuje się Koło nauczycieli P. P. S. (szkół powszechnych, średnich i wyższych). Towarzysze, pragnący pracować w Kole, zechcą się zarejestrować w Sekretarjacie Zarządu Głównego T. U. R. u sekretarki (Warecka 7), osobiście lub pisemnie godz. 5 — 7.

OKR. PPS. Warszawa-Podmiejska. W niedzielę 25 b. m. o g. 10 w lokalu W. OKR., Al. Jerozolimskie 6 odbędzie się posiedzenie OKR. PPS. Warszawa-Podmiejska z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Egzekutywy, 2) Sprawozdanie z Rady Naczelnej, 3) Referat o sytuacji politycznej, 4) Wnioski na konferencję okręgową, 5) Uzupełniające wybory Egzekutywy, 6) Wolne wnioski.

W piątek, dn. 23 b. m.

Dzielnica Śródmiejska o godz 7 m 30 odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego (Al. Jerozolimskie 6, m. 4).

Dzielnica Powiśle. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Solec 68, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego

Dzielnica Czerniakowska o godz 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego

Koło Gazowników P.P.S. O godz. 7 w lokalu dzielnicy Wola-Czyste odbędzie się zebranie Koła.

Dzielnica Praska o godz. 7 w lokalu dzielnicy Brukowa 29, Tow. Adam Szczypiorski wygłosi odczyt n. t. „Kryzys Faszyzmu i Komuizmu" a) faszyzm włoski, b) polscy domorośli faszyści, c) faszyzm a komunizm, d) światowy kryzys komunizmu.

Dzielnica Mokotowska o godz 7 w lokalu dzielnicy, Bagatela 12a, Tow. Antoni Baryka wygłosi odczyt n t „Kryzys Faszyzmu i Komunizmu".

Dzielnica Powiśle. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 68, tow. Stanisław Garlicki wygłosi odczyt n. t. „Obecny kryzys gospodarczy".

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, tow. Jan Żerkowski wygłosi odczyt n. t. „Kryzys faszyzmu i komunizmu"; po odczycie o g. 9 konferencja dzielnicowa, na której dokonane będą wybory delegatów na Konferencję warszawską.

W niedzielę, dn. 25 b. m.

Dzielnica Moktowska o godz. 10 m 30 rano w lokalu dzielnicy, aBgatela 12a, odbędzie się Konferencja Dzielnicowa.

Ruch zawodowy

Ogólne zebranie numerowych dworców kolei państwowych w Warszawie. Dn. 23-go stycznia, w piątek, o godz. 11 rano, odbędzie się ogólne zebranie członków Zw. numerowych dworców kolei państwowych w Warszawie, w lokalu O. K. R., Al. Jerozolimskie 6. Wobec bardzo ważnych spraw prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Sekretarjat Zw. numerowych dworców kolei państw. w Warszawie.

Zarząd Pol. Zaw. Zw. Drogistów, Ś-to Krzyska Nr 15, zaprasza wszystkich członków na 9-e walne zebranie wyborcze w I-ym terminie w dniu 23 b m o godz 7-ej wiecz.

Baczność!! Zredukowani wartownicy P. Z. G.! Zebranie sprawozdawcze odbędzie się dziś o g. 7 wiecz. w lokalu Związku Handlowców, Sienna 16 Stawcie się licznie! Delegacja.

Związek Zawod. Robotników Budowl. (Ogrodowa 12). W niedzielę o godz. 10 rano tow Gonergo wygłosi odczyt na temat „Znaczenie związków zawodowych".

Ruch kult.-oświatowy.

Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (Akadem.). W niedzielę, 25 b. m o godz 11 rano w sali O K R P P S (Jerozolimska 6) odbędzie się walne zebranie członków środowiska warsz Na porządku dziennym m in: wybory uzupełniające do Zarządu i sprawa wyborów rozpisanych przez N. K. A

— W poniedziałek, 26 b m. o godz 7 w. u tow. Dubois (Flory 1) zebranie Koła samokształceniowego.

U pracowników miejskich. Dziś, w rocznicę powstania styczniowego, Komisja kulturalno-oświatowa Związku zawodowego urzędników miejskich urządza w siedzibie swej przy ul Krakowskie Przedmieście 1 bezpłatny odczyt prof. Tadeusza Hebricha pod tytułem „Warszawa w przededniu powstania styczniowego".

ODDZIAŁ WARSZAWSKI T. U. R.

Al. Jerozolimskie 6 m. 4. Sekretarjat czynny 5—7.

ODCZYT SEN. POSNERA.

We wtorek, dn. 27 b. m., w lokalu T. U. R., Al. Jerozolimskie 6, wygłosi tow. sen Stanisław Posner, odłożony poprzednio z powodu choroby prelegenta odczyt p. t.

LIGA NARODÓW.

Początek odczytu o godz. 7 m. 30 wiecz. Bilety w cenie 50 gr. nabywać można w Sekretarjacie T. U. R. i przy wejściu.

Wycieczka na wystawę Karykatur.

W niedzielę, dnia 25-go stycznia odbędzie się wycieczka na Wystawę Karykatur w Kamienicy Baryczków. Wycieczkę prowadzić będzie pr. Zygmunt Badowski. Bilety w cenie 90 gr. (dla czł. T. U R 80 gr.) nabywać można w Kole Krajoznawczem T. U. R. Zbiórka o godz. 11 rano przy kolumnie Zygmunta.

Wycieczka do Obserwatorjum.

W sobotę, dn. 24-go stycznia odbędzie się wycieczka do Obserwatorjum Astronomicznego przy ul. Chmielnej Nr. 88. Bilety w cenie 90 gr (dla członków T. U. R. 80 gr.) nabywać można w Kole Krajoznawczem T. U. R Zbiórka o godz 8 wiecz. przy wejściu do Obserwatorjum.

Zebranie Koła Krajoznawczego T. U. R. odbędzie się w piątek dn 23-go b. m. o godz 8 wiecz w lokalu T U. R., gdzie tow. Balcerkiewicz wygłosi ilustrowany 70 przezroczami odczyt o Wilnie. Na odczyt przybyć mogą i niecziónkowie Koła.

Uczelnia Robotnicza T. U. R. o poziomie szkoły średniej.

Z dniem 1-ego lutego uruchomiona zostanie Uczelnia Robotnicza o poziomie szkoły średniej przeznaczona dla osób, posiadających wykształcenie równe 7-miu oddziałom szkoły powszechnej. Wykładane będą: język polski, niemiecki, geografja, historja, przyrodoznawstwo, fizyka i chemja, matematyka, nauka o Polsce i ekonomja. Wykłady prowadzone będą przez nauczycieli szkół średnich w lokalu szkoły związkowej, Nowolipki 23, w godzinach wieczorowych. Kurs szkoły trwać będzie 3 lata. Szczegółowych informacji udziela Sekretarjat T. U. R.

Wycieczka do Wilna, W dn. 1 i 2 lutego odbędzie się wycieczka do Wilna, zorganizowana przez Koło Krajoznawcze Oddz. Warsz. TUR-a. Wyjazd 31 stycznia wieczorem, powrót 3 lutego rano. Wycieczka zwiedzi wszystkie ważniejsze zabytki Wilna (Zamek, Uniwersytet, Katedra, Ostra Brama itd.), oraz instytucje robotnicze. 1.II w południe wygłoszony zostanie specjalnie dla wycieczki odczyt o Wilnie, tegoż dnia wieczorem — teatr lub zabawa towarzyska. Obiady i kolacje po 1 zł. 20 gr. zamówione

Opłata za wycieczkę wynosi 27 zł., dla czł. TUR-a 23 zł. Obejmuje ona koszta kolei, noclegów i zwiedzanie. Zapisy przyjmuje Koło Krajoznawcze: przy zapisie należy wnieść 12 zł. (członkowie TUR-a 8 zł.). Liczba uczestników ograniczona do 30. Koniec zapisów 24 stycznia.

Podziękowanie. Zarząd Koła Młodzieży TUR. „Praga" składa tą drogą ob. ob. Klingbajlowej, Zelwerowiczównie, Ładokowi i Żurowskiemu podziękowanie za wzięcie udziału w części koncertowej na wieczornicy Koła.

Czasopisma nadesłane.

„Filmu" nr. 10 zawiera treść następującą: Nasz wywiad z W. Gajdarowem — Zza kulis ekranu. — Jak wykonano film „Jeszcze wyżej" — Ostatni film Griffitha osnuty jest podobno na motywach polskich. — Wśród gwiazd. — Ile płacą podatków gwiazdy amerykańskie. — Szarada. — Nasze karykatury. — Nasza ankieta: dlaczego lubisz kino? — Wolna Trybuna. — Nasze bilety ulgowe. — Nasze portrety: Conrad Veidt, Lucy Doraine, Leatrice Joy i W. Gajdarow.

Życie gospodarcze.

Ulgi celne.

Min. Skarbu, w związku z prośbą Izb przemysłowo-handlowych o zastosowanie ulg celnych dla części maszyn w kraju niewyrabianych, uwzględniając specjalne stosunki, panujące obecnie w dziedzinie zaopatrywania się rolników w części maszyn rolniczych, zgodziło się na projekt Min Przemysłu i Handlu tak, aby wyjątkowo poważne firmy handlowe, trudniące się dostarczaniem części maszyn rolniczych, przedstawiały upoważnienia rolników do działania, celem uzyskania ulgi celnej Upoważnienia powyższe muszą być przedstawiane, po rozprzedaniu, rolnikom danego transportu części maszyn rolniczych. Z ulg tych korzystać mogą wyłącznie części maszyn, w kraju nie wyrabiane.

Upadek handlu w Gdańsku.

Oddział Banku Polskiego w Gdańsku komunikuje, iż w ciągu miesiąca grudnia r. ub. z rejestru handlowego gdańskiego skreślono 89 firm.

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—5.18 i pół
Franki francuskie za 100 - 28.01
Funty angielskie za 1—24.81
Floreny holend. za 100—209.85
Kor. czesko—słow. za 100 - 15.59
Franki szwajc. za 100—100.10
Korony austrjac za 100 000—7.30
Liry włoskie za 100—21.27
Franki belgijskie za 100—26.17

KRONIKA.

STAN POGODY

według danych Państwowego Instyt. Meteorolog

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie —0°7, najniższa —9°8, w Zakopanem dość pogodnie, temperatura najniższa —13°, najwyższa onegdaj +4°.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: zachmurzenie umiarkowane, mglisto, lekki mróz, słabe wiatry lokalne.

Uboczne zajęcia urzędników cywilnych. W myśl art 29 ustawy o państwowej służbie cywilnej urzędnik powinien donieść swej władzy służbowej o każdem swojem zajęciu ubocznem, przynoszącem mu jakiekolwiek korzyści materjalne, i zaniechać takich zajęć, które władza uzna za niedopuszczalne. Wobec tego funkcjonarjusz, który jest już na służbie państwowej może objąć dodatkowe stanowisko urzędowe nie inaczej, jak za zgodą swej władzy Pracownik taki może pobierać za kontraktem wynagrodzenie odpowiednio do poświęconego dodatkowemu stanowisku czasu, np. pół lub ¾ wynagrodzenia stopnia przewidzianego dla danego stanowiska Postanowienie powyższe odnosi się i do pracowników kontraktowych.

Nadmierna opłata za telefon. W sądzie pokoju III okręgu przy ul. Tłomackie Nr. 15 na szafie nr. 54 figuruje napis tej treści: „Telefon czynny do użytku publicznego za opłatą 20 groszy". Ponieważ urząd do walki z lichwą swego czasu określił, że minimalna opłata za użycie telefonu w miejscach publicznych może wynosić tylko 5 groszy, przeto pobieranie przez sąd 20 gr jest nadużyciem, którem winien zająć się urząd walki z lichwą

Lustracja przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych. Zgodnie z zarządzeniem Ministerjum Skarbu lustracja przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych w związku z upływem terminu wykupu świadectw przemysłowych rozpoczęta została w dn 20 stycznia.

Lustratorzy rozpoczęli wczoraj obchodzić przedsiębiorstwa, sprawdzać patenty i pociągać do odpowiedzialności winnych niewykupienia świadectw przemysłowych względnie wykupienia świadectw niewłaściwych. Termin wykupu świadectw — jak wiadomo — upłynął zgodnie z ustawą w dniu 31 grudnia 1924 r. a termin wykupu świadectw bez kar za zwłoką był sprolongowany do dn 15 stycznia r. b

Zgodnie z tem kary za zwłokę w wysokości 4% miesięcznie pobierane będą przy wydawaniu świadectw poczynając od 15 stycznia r. b.

„Wzorowa" szosa. Dostawcy artykułów pierwszej potrzeby do Warszawy słusznie żalą się na obecny stan odcinka szosy Wolskiej, położonego za wiaduktem kolejowym w stronę Błonia, w którym to miejscu zbudowano świeżą linję tramwajową Szosa w tem miejscu jest nie do przebycia, utrudniając dostawę żywności do stolicy. (—)

Zamknięcie ulicy. Dyrekcja tramwajów miejskich przystąpiła do ułożenia torów kolejowych prowadzących do remizy tramwajowej na Pradze przy ul Kawenczyńskiej. W związku z tem odcinek ulicy tej od Folwarcznej do Ząbkowskiej został dla ruchu kołowego zamknięty

Co znaleziono w tramwajach w grudniu? W ubiegłym miesiącu znaleziono w tramwajach 322 pozostawionych przedmiotów. Między innemi znaleziono 71 woreczków i portfeli (pustych lub z pieniędzmi), 28 książek, 21 rękawiczek, 18 kaloszy i botów, 18 lasek i parasolek, 9 sztuk garderoby i bielizny, 8 sztuk obuwia, 6 sztuk biżuterji oraz wiele innych drobnych rzeczy, które są do odebrania w dyrekcji tramwajów miejskich (Młynarska Nr. 2)

ZEBRANIA I ODCZYTY.

W stepach i dżunglach Brazylji. Odczyt pod pod powyższym tytułem, ilustrowany przezroczami wygłosi p Mieczysław Fularski w sobotę dn. 24 b m. o godz. 8 wiecz. w Sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (Krakowskie Przedmieście 66). Bilety przy wejściu.

Ze Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich. W sobotę, dn. 24 b m. punktualnie o godz 8-ej wieczó w sali Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich (Królewska 16), przedstawiciel Międzynarodowego Związku Pojednania ob. Halward L Lange z Londynu wygłosi odczyt „O ruchu pacyfistycznym". Wstęp dla członków i zaproszonych gości

Zebranie właścicieli listów zastawnych Tow. Kredyt. m. Warszawy odbędzie się dn. 24 b. m w sobotę o godz 5½ po poł. w sali Towarzystwa Kredyt. m. Warszawy (ul Czackiego 23) Zebranie ma na celu wybór trzech mężów zaufania i trzech ich zastępców. Wstęp za okazaniem listów zastawnych lub kwitów depozytowych Na kartce oddzielnej należy spisać numery listów i sumę

Walne Zebranie Warsz. Koła Akadem. S.W.P. odbędzie się 23 b. m. t. j w piątek o godz 7 wiecz w lokalu S. W. P. przy ul. Królewskiej 16

WYPADKI.

Tragedja inwalidy. Wczoraj o godz 6½ wieczorem w bramie domu Nr. 148 przy ul Marszałkowskiej powiesił się inwalida wojenny z zawodu piekarz Józef Ziembała, ostatnio pracownik baru „Express" Wiszącego w porę zdjęto zaś lekarz Pogotowia przywrócił go do przytomności Przyczyną targnięcia się na życie jest utrata zajęcia w barze i wymówienie mu mieszkania Jak się okazuje z zeznań Ziembały jest to już jego czwarty zamach samobójczy

Uratowany samobójca. Zamieszkała na IV piętrze przy ul Zimnej Nr. 4 Ewa Polersztokówna, wychodząc z mieszkania swego ujrzała na poręczy schodów przy strychu wiszącego na sznurku jakiegoś mężczyznę. Polersztokówna, nie tracąc przytomności pobiegła do mieszkania wzięła nóż i przecięła sznurek. Niedoszłego samobójcę odprowadzono do komisarjatu, gdzie okazało się, że jest to 35-letni Majer Kantorowski bez zajęcia. Badany K. zeznał, że postanowił odebrać sobie życie z rozpaczy, że pewien kupiec nie chciał mu sprzedać na kredyt skrzynkę pomarańczy

Wpadli w zastawione sieci. W tramwaju linji Nr 8 Mendlowi Landauowi skradziono portfel z gotówką i dokumentami, w tej liczbie kwit na wysłany worek z pęcherzami wartości 250 zł W związku z tem policja zarządziła obserwację która dała pomyślny wynik. Mianowicie zatrzymano dwóch zawodowych złodziejów Jankla Kirszenbauma i Moszka Zelcera, których przy konfrontacji Landau poznał: pierwszego — za jednego ze sprawców kradzieży, drugiego — za osobnika, który wspomniany bagaż otrzymał z przechowalni na dworcu głównym.

Ucieczka dwóch wychowańców. 15-letni Stefan Wyszkowski i 12-letni Stefan Niewiadomski wychowańcy pogotowia opiekuńczego dla dzieci (Puławska 91) wczoraj rano wyszli z zakładu do ambulatorjum szpitala oftalmicznego przy ul Smolnej i więcej nie wrócili.

Ujęcie złodzieja z łupem. Posterunkowy Danielewski zatrzymał Moszka Lipnera, który niósł skrzynkę mydła w proszku do prania, które prawdopodobnie pochodzi z kradzieży.

Postrzelenie. W domu Nr. 6 przy ul Szwedzkiej została postrzelona w lewą rękę powyżej łokcia przez niewiadomego sprawcę 14-letnia Zofja Kamińska. Ranioną opatrzył dyżurny lekarz w szpitalu Przemienienia Pańskiego.

Nagły zgon. Przy ul Koszykowej Nr 1 w pracowni krawieckiej Rajchmana zmarł nagle z niewiadomej przyczyny pracownik jego 40-letni Abram Giercberg. Zmarły pozostawił żonę i czworo dzieci Pogrzebem zajęło się Towarzystwo „Ostatnia Posługa".

Śmierć między buforami. W pracowni depot Warszawa - Praga na Pelcowiźnie, 57-letni Konstanty Chmurzewski, przechodząc między wagonami, dostał się między bufory tak nieszczęśliwie, że doznał zgniecenia klatki piersiowej i poniósł śmierć na miejscu.

Wybuch na lotnisku. W Mokotowie przy ul Topolowej na terytorjum tow Żeglugi Napowietrznej, wczoraj rano podczas czyszczenia przy ogniu beczki żelaznej po benzynie nastąpiła eksplozja Siłą wybuchu beczka została rozerwana. Zajęty przy czyszczeniu robotnik, 24-letni Karol Wróbel ugodzony odłamkiem beczki doznał złamania lewego podudzia. Pogotowie przewiozło Wróbla do szpitala.

Pożar samochodu. W podwórzu domu Nr. 4 przy ul. Skórzanej od iskry z motoru zapalił się samochód ciężarowy naładowany skrzyniami z towarami, które miały być dostarczone dla kupców do Skierniewic. W chwili przybycia straży ogniowej cały samochód stał już w płomieniach Po 15 minutowej akcji, pożar ugaszono Współwłaściciel samochodu Izrael Icek Herszkowicz oblicza wartość spalonych towarów na 15 000 zł., zaś samochodu z którego zostało tylko podwozie na 7 000 zł.

Wybuch w fabryce zapałek. W fabryce zakładów przemysłu zapałczanego „Płomyk" na Pelcowiźnie zapaliły się zapałki w maszynie. Znajdująca się przy maszynie robotnica, Wanda Pohlówna (Żytomierska Nr. 4) doznała poparzenia rąk i twarzy. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala Zaznaczyć należy, że jest to już drugi wypadek wybuchu zapałek i poparzenia robotnicy w bieżącym tygodniu

Ofiara pożaru samochodu. 37-letni Herszkowicz, handlarz ze Skierniewic, który brał udział przy gaszeniu palącego się samochodu ciężarowego w podwórzu domu Nr 4 przy ul Skórzanej doznał poparzenia twarzy i rąk. Poparzonego opatrzono w ambulatorjum Pogotowia.

Śmiertelne poparzenie. Mieszkanka Odolan Marja Adamczykowa pozostawiła bez opieki półtoraroczną córkę swą Marjannę, która zbliżywszy się do piecyka zapaliła na sobie ubranko. Matka przewiozła dziecko do szpitala im Karola i Marji, gdzie wkrótce zmarło.

Z sądów.

Skazanie bandytów

(PAT) Sąd doraźny we Lwowie dnia 22 b m. o godz. 10-ej rano skazał Iwana Dyszkanta, lat 27, uprzednio karanego i Andrzeja Kantora, lat 20, uprzednio niekaranego na karę śmierci przez rozstrzelanie Skazani wraz z Janem Kowalykiem, lat 19 i Aleksym Wodonosem, lat 17, w nocy z 26 na 27 grudnia r ub. w Dolżejowie, pow. sokalskiego, zaopatrzywszy się w broń palną, dokonali rabunku u małżonków Lejby i Matli Austorów, zabierając im tytuń, pieniądze, prowianty, zegarek i t d. Przywódcą i inicjatorem wymienionego i całego szeregu innych napadów rabunkowych był Dyszkant, Kantor zaś był tylko wykonawcą Współwinni w rabunku tym Kowalyk i Wodonos zostali skazani na karę po 8 lat ciężkiego więzienia każdy. Na wniesioną przez skazanych na karę śmierci Dyszkanta i Kantora prośbę o ułaskawienie, P Prezyd. Rzplt. postanowił darować w drodze łaski życie Andrzejowi Kantorowi, natomiast względem skazanego Iwana Dyszkanta z przysługującego mu prawa łaski nie skorzystał Wyrok na Dyszkancie wykonano tegoż dnia o godz. 13-ej.

Teatr i muzyka.

Z FILHARMONJI.

Prokofjew. — Przegląd koncertów.

Prokofjew jest człowiekiem młodym, a jego sława europejska sięga zaledwie kilku lat wstecz, posiada jednak indywidualność bardzo silną, zupełnie wyraźnie wyzierającą z każdej jego kompozycji. Mimo to nie jest łatwo indywidualność tę określić Z niejednego utworu (np „visions fugitives") spoglądają na słuchacza całkiem niewątpliwie, ujmujące oczy marzyciela, liryka i choć takie spojrzenie najczęściej chowa się czemprędzej poza jakiś groteskowy grymas. — ukryć się całkiem nie da; zresztą ta nuta liryczna jest zbyt silna, aby pod ową maską wytrzymać i na wierzch się nie wydobyć przy każdej, jaka się nadarzy, sposobności. Niewątpliwą drugą cechą Prokofjewa —kompozytora jest ów — jakby grymas, jakby umyślne łamanie każdej linji melodyjnej miejscowe spiętrzania dyssonansów, niesłychana różnorodność rytmów, — właśnie tak, jakby kompozytorowi zależało na tem, aby z najbardziej osobistych swoich rzeczy nie pokazać zawiele, a może jakby znajdował szczególne upodobanie w fizjonomji maski muzycznej.

Przytem muzyka Prokofjewa nie jest bynajmniej tylko intelektualistyczną Mimo całej ekscentryczności, niesamowitości środków — muzyka ta **jest ekspressją (wyrazem),** nie bierze do budowy materjału, oczyszczonego uprzednio z wszelkiego sentymentu

Prokofjew dotychczas jeszcze nie spalił za sobą wszystkich mostów.

Znaczną część sukcesu twórca rosyjski zawdzięcza temu, że sam jest świetnym pianistą i — rzecz niezwykła — doskonałym wykonawcą swoich utworów.

***

Z koncertów ubiegłego tygodnia wymienić trzeba przedewszystkiem poranek muzyki polskiej, na którym, chór „Lutni" z orkiestrą pod dyrekcją Piotra Maszyńskiego — wykonali po raz pierwszy w Warszawie „Kolendy" Niewiadomskiego (solo: p Dzierzbicka i p. Janowski) Są to te same kolendy, które ukazały się także w układzie na jeden głos z fortepjanem i zdobyły sobie zasłużoną popularność. Wykonane przez chór mieszany — posiadają swoistą pełnię brzmienia, blasku i koloru i nie dziw, że znalazły gorące przyjęcie.

Jeden z wieczorów wypełnił znany nam z poprzednich występów **„Kwartet Sevcika".** Rozumie się samo przez się, że zespół ten, jeden z najlepszych europejskich, pod względem techniki zespołowej i staranności stylu (wykonał m. in kwartet b-dur Mozarta) stoi na bardzo wysokim poziomie.

Z tem wszystkiem jednak produkcja ostatnia, może dzięki niekorzystnym warunkom sali, wypadła względnie blado i entuzjazmu nie wywołała.

Przez estradę Filhmarmonji przesunął się jeden wybitny i najlepszą przyszłość rokujący talent: p. **Szymona Goldberga.** Tego całkiem młodziutkiego skrzypka a dziś już wybitnego artystę cechuje uderzająca powaga, skupienie, piękny ton i doskonała, najlepszej szkoły technika.

Orkiestrze Filharmonji i dyr Fitelbergowi należy się uznanie za szczególnie pięknie wykonaną na pierwszym koncercie Prokofjewa — II symfonję Beethovena

J. R.

Teatr Wielki: „Zygfryd".
Teatr Narodowy. Codziennie „Don Juan".
Teatr Letni. Codziennie „Kurnik".
Teatr im. Bogusławskiego. Dziś o g. 8-ej w „Pasterka wśród wilków".
Teatr Mały. Codziennie „Gra",
Teatr Polski: „W sieci".
Teatr Nowości. Dziś i dni następnych „Księżniczka w masce" z p. K. Niewiarowską w roli tytułowej. Począwszy od dnia 25 b m Dyrekcja teatru „Nowości" dawać będzie przedstawienia popołudniowe w każdą niedzielę i święta. W najbliższą niedzielę grana będzie „Hrabina Marica"
Teatr im. Fredry: Premjera „Wesoła Spółka".
Teatr Praski: Reduta Woli.
Qui Pro Quo. Program Nr. 6
Cyrk: Program urozmaicony, 12 tygrysów itp

Występ Szymanowskiej. Znakomita pieśniarka Stanisława Korwin-Szymanowska wystąpi na wieczorze muzyki polskiej i włoskiej, organizowanym przez Koło Polsko - Włoskie im Leonarda da Vinci w sali Koncertowej Hotelu Europejskiego we środę 28 stycznia o g. 8.15 Współudział bierze skrzypek Ignacy Weisenberg

Koncerty T-wa Krzewienia Muzyki. W niedzielę dn. 25-go b. m. o 12-ej w południe siódmy poranek z udziałem Ady Horskiej (śpiew) Ireny Karskiej (śpiew) oraz Chóru Handlowców Drużyna Śpiewacza.

W poniedziałek o 8-ej wiecz drugi koncert kameralny: muzyka czeska i polska. Wykonawcy: St. Argasińska oraz kwartet prof. Lewingera W programie Z. Noskowski, Dworzak (kwartet murzyński) oraz pieśni polskie i czeskie Akomp. p Zalewska Kierownik Artystyczny L. M. Rogowski

XIII Koncert Wydz. Kultury. W nadchodzącą niedzielę o godz. 4.15 po poł odbędzie się w Konserwatorjum XIII koncert Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu. W programie utwory Chopina, Wieniawskiego, Niewiadomskiego, Szopskiego i in. Wykonawcy: I Koło śpiewacze W. O. i K pod dyr. L Heintzego, G. Jabłońska, H. Koszutska, L. Budkiewicz i L. Lefeld

Z TEATRÓW ŚWIETLNYCH.

TOMBOLA — Wyspa zatopionych okrętów.

Kto nie zdążył zobaczyć w Kino Komedji tego prześlicznego obrazu, niech śpieszy ujrzeć go w Tomboli.

Czarowne opowieści dla młodzieży o przygodach na morzu łączą się swym urokiem z miłym, owianym wdziękiem prostoty romansem pomiędzy piękną miljarderką, a człowiekiem posądzonym o morderstwo

Jak w najciekawszej książce nie sposób oczu oderwać od przebiegu akcji. Wielki okręt, burza morska, rozbicie, życie na wyspie rozbitków, walka dwóch obozów, ucieczka do świata, wszystko to mija szybko, zajmuje, zaciekawia.

Dodać trzeba, że film pod względem artystycznym stoi na poziomie b wysokim, a efektowne zdjęcia (zwłaszcza widoki morskie) podnoszą wartość tego obrazu, który niejednokrotnie wznawiany zawsze będzie się cieszył powodzeniem

Ika.

SOKÓŁ — Marynarz wbrew woli.

Harold Lloyd — król śmiechu — coraz częściej nawiedza ekrany stolicy. Rzecz oczywista, że wśród licznych jego kreacji są słabsze i silniejsze.

„Marynarz wbrew woli" należał do najsłabszych, zwłaszcza o ile postawić go wobec bajecznego „Jeszcze wyżej" niemniej jednak sama osoba Harold Lloyda tuszuje niektóre usterki filmu. Trudno, kiedy gra Harold Lloyd śmiać się trzeba, urodzony melancholik nawet — roześmiałby się.

Ika.

Redaktor naczelny dr. Feliks Perl. Wydawca: Rada Naczelna P. P. S. Redaktor odpowiedzialny: Jan M. Borski. Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.